

MIEJSCOWA

na weekend

nr 33/1029, GAZETA BEZPŁATNA
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO



Budżet na piątkę

Po podliczeniu głosów oddanych w drugiej edycji Budżetu Obywatelskiego Gminy Miejskiej Legionowo wiadomo już, że sukces odniosło w nim aż pięć projektów! Ale zwycięzcami mogą czuć się wszyscy mieszkańcy, bo to właśnie im te projekty będą służyć

s. 3



Przepis od

M

s. 10

Zatankowali odsiadkę

s. 2



Pożegnanie z epoką

s. 7

Reklama
tel. 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

Dzieci na to jak na lato!

s. 16



Jak wychodzić sobie chodnik

s. 6



Bat na recydywistów

W sobotę (17 września) wchodzi w życie nowy taryfikator mandatów. Wyższe stawki uderzą przede wszystkim w osoby notorycznie łamiące przepisy ruchu drogowego. Recydywiści nie tylko zapłacą dwukrotnie wyższy mandat, ale też dostaną dwa razy więcej punktów karnych. Sytuacja ta dotyczy złamania przepisów z tej samej grupy w ciągu dwóch lat od ostatniego wykroczenia.



Oto przykładowe stawki mandatów za przekroczenie prędkości o: 31-40 km/h – pierwszy raz: 800 zł i 9 punktów karnych; recydywa: 1600 zł i 10 punktów karnych; 41-50 km/h – pierwszy raz: 1000 zł i 11 punktów karnych; recydywa: 2000 zł i 13 punktów karnych; 51-60 km/h – pierwszy raz: 1500 zł i 13 punktów karnych; recydywa: 3000 zł i 15 punktów karnych; 61-70 km/h – pierwszy raz: 2000 zł i 14 punktów karnych; recydywa: 4000 zł i 15 punktów karnych; 71 km/h i więcej – pierwszy raz: 2500 zł i 15 punktów karnych; recydywa: 5000 zł i 15 punktów karnych.

Podwójne kary będą także dotyczyć: nieustąpienia pierwszeń-

stwa pieszemu – pierwszy raz: 1500 zł; recydywa: 3000 zł; złamania zakazu wyprzedzania – pierwszy raz: 1000 zł; recydywa: 2000 zł; wyprzedzania na przejściu lub przed nim – pierwszy raz: 1500 zł; recydywa: 3000 zł; niezachowania ostrożności i spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym z następstwem w postaci uszkodzenia pieszo, rowerzysty itp. – pierwszy raz: 1500 zł; recydywa: 3000 zł; omijania pojazdu, który zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszemu – pierwszy raz: 1500 zł; recydywa: 3000 zł; wjeżdżania na torowisko przy zaporach, które są opuszczane, opuszczone lub nie skończyło się ich podno-

szanie – pierwszy raz: 2000 zł; recydywa: 4000 zł; wjazdu na przejazd kolejowy przy czerwonym świetle sygnalizatora lub jeżeli po drugiej stronie nie ma miejsca do kontynuowania jazdy – pierwszy raz: 2000 zł; recydywa: 4000 zł; prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie po spożyciu alkoholu lub innego, podobnie działającego środka – pierwszy raz: 2500 zł; recydywa: 5000 zł.

Ponadto 15 punktów karnych można otrzymać za: spowodowanie katastrofy w ruchu zagrożającej życiu, zdrowiu lub mieniu; spowodowanie bezpośredniego niebezpieczeństwa podczas katastrofy w ruchu; nieumyślne spowodowanie wypadku, w którym osoba poszkodowana poniosła śmierć lub odniosła ciężkie obrażenia ciała; niezatrzymanie się do kontroli drogowej; prowadzenie pojazdu mechanicznego po cofnięciu uprawnień; prowadzenie pojazdu po orzeczeniu zakazu sądu; kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie po użyciu alkoholu, w stanie nietrzeźwości lub pod wpły-

wem narkotyków; niedzielenie pomocy ofiarom wypadku; używanie pojazdu w sposób zagrażający bezpieczeństwu pasażerów lub osób znajdujących się poza nim; omijanie pojazdu jadącego w tym samym kierunku, który zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszemu; wyprzedzanie pojazdu na przejściu dla pieszych lub bezpośrednio przed nim; nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu na przejściu lub wchodzącemu na pasy; niezatrzymanie pojazdu w razie przechodzenia przez jezdnię osoby niepełnosprawnej lub o widocznej ograniczonej sprawności ruchowej w celu umożliwienia jej przejścia przez jezdnię; niestosowanie się w celu uniknięcia kontroli do sygnalu osoby uprawnionej do kontrolowania ruchu drogowego, która nakazuje zatrzymanie pojazdu; niestosowanie się do sygnałów świetlnych lub osoby uprawnionej do kierowania i kontroli ruchu; niestosowanie się do znaku B-25 lub B-26 „zakaz wyprzedzania”.

oprac. zig

Zatankowali odsiadkę

Na trzy miesiące do aresztu trafili dwaj mężczyźni podejrzewani o kradzież paliwa z jednej ze stacji benzynowych na terenie Legionowa. Złodzieje zostali zatrzymani po policyjnym pościgu. Za popełnione przestępstwo 50- i 32-latkowi grozi do dziesięciu lat więzienia.

Zdarzenie miało miejsce pod koniec sierpnia. Pracownicy stacji Orlen, działającej w Legionowie przy ul. Sobieskiego, powiadomili policję o kradzieży paliwa na kwotę 1200 zł. Za uciekającymi złodziejami w pościg ruszył jeden z pracowników stacji. Wkrótce dołączyli do niego także policjanci na motocyklach i poruszający się radiowozem. Uciekający samochód jechał w kierunku Jabłonny, jednocześnie spychając i zajeżdżając drogę ścigającym go



na motocyklach mundurowym. Momentami jechał też pod prąd, nie stosował się

do sygnalizacji świetlnej i innych oznaczeń drogowych. W Jabłonnie kierujący uderzył

w policyjny radiowóz i próbował ucieczki pieszo, po krótkim pościgu został jednak zatrzymany. Na pace dostawczego renault mundurowi znaleźli drugiego mężczyznę i kanistry ze skradzionym paliwem. W sumie łupem złodziei padły 162 litry benzyny.

Po zgromadzeniu materiału dowodowego śledczy przedstawili mężczyznom zarzuty kradzieży. 50-letni kierujący odpowie ponadto za niezatrzymanie się do kontroli oraz czynną napaść na funkcjonariuszy. Prokuratura Rejonowa w Legionowie wystąpiła do sądu z wnioskiem o tymczasowy areszt dla obu mężczyzn. Sąd uwzględnił wniosek i obaj złodzieje najbliższe trzy miesiące spędzą za karkami.

zig

Ogień w sypialni

W zeszłą sobotę przed godziną 19.00 do Powiatowego Stanowiska Kierowania Państwowej Straży Pożarnej wpłynęło zgłoszenie o pożarze w domu jednorodzinnym znajdującym się w Skrzeszewie przy ul. Polnej. Ucierpiała w nim starsza kobieta.



foto: KP PSP Legionowo

Gdy strażacy dotarli pod wskazany adres, w domu znajdowała się tylko 74-letnia kobieta. Strażacy wyprowadzili ją z budynku, podali tlen i zaopiekowali się nią do momentu przyjazdu służb medycznych. Wnętrze domu było mocno zadymione. Jak się okazało, źródło pożaru znajdowało się w sypialni. Ogień został na szczęście szybko opanowany i nie zdołał przedostać się na pozostałą część bu-

dynku. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie zwarcie instalacji elektrycznej.

W działaniach brały udział zastępy straży pożarnej z JRG Legionowo, OSP Skrzeszew i OSP Kałuszyn oraz zespół ratownictwa medycznego, policja i pogotowie energetyczne. 74-latką została przewieziona do szpitala, gdzie poddano ją dokładnym badaniom.

Zig

Zderzenie przed komendą

W sobotę (10 września) tuż przed godziną 11.00 na skrzyżowaniu ul. Jagiellońskiej i Krasieńskiego w Legionowie, czyli tuż przed komendą policji, doszło do groźnego incydentu drogowego. Zderzyły się tam ze sobą dwa samochody osobowe, którymi podróżowały w sumie cztery osoby.

Gdy służby przybyły na miejsce, zarówno kierowcy, jak i pasażerowie biorących udział w zderzeniu audi i toyoty byli już na zewnątrz pojazdów. Natychmiast udzielono im pomocy medycznej. Na szczęście żadnemu z uczestników kolizji nic poważnego się nie stało, żaden z nich nie wymagał też hospitalizacji. W działaniach brały udział zastępy straży z JRG Legionowo, pogotowie oraz policja. Działania



foto: KP PSP Legionowo

trwały około godziny i przez ten czas ruch na Jagiellońskiej był zablokowany.

Zig

Budżet na piątkę

Na początku tygodnia ratusz opublikował wyniki głosowania w drugiej edycji Budżetu Obywatelskiego Gminy Miejskiej Legionowo. Blisko tysiąc mieszkańców nie mogło się mylić! Spośród dziewięciu zabiegających o ich przychylność projektów wyłoniono pięć, które w przyszłym roku doczekają się realizacji. Według załączonych do każdego z nich kosztorysów ma ona pochłonąć prawie 486 tys. zł.

Skoro już mowa o liczbach, swój wpływ na końcowy kształt legionowskiego budżetu „dla ludu” postanowiło wyrzucić 937 osób. To o wiele mniej niż przed rokiem, gdy zagłosowało ponad 2700 mieszkańców. Biorąc jednak pod uwagę trwającą za wschodnią granicą wojenną zawieruchę oraz niepewną sytuację ekonomiczną, wielu zaprzęgniętych codziennymi problemami legionowian można rozgrzeszyć z tego obywatelskiego zaniedbania. Zwłaszcza że kiedy już ktoś między 29 lipca a 4 września br. postanowił oddać swój głos, z reguły robił to jak należy. – Cieszy nas fakt, że liczba głosów nieważnych, z blisko siedmiu procent w roku ubiegłym, spadła teraz do zaledwie jednego procenta. Najwyraźniej doświadczenia z pierwszej edycji po-



zwolili mieszkańcom uniknąć błędów skutkujących nieważnością głosu. Wciąż jednak zdarzają się na przykład karty, na których są dane mieszkańca, a brak jest numeru projektu, albo karty wypełnione przez mieszkańców sąsiednich gmin, którzy decydując o legionowskim budżecie obywatelskim oczywiście nie mogą – mówi Ka-

mil Stępkowski, przewodniczący Zespołu ds. Budżetu Obywatelskiego.

Mają natomiast do tego prawo legionowskie panie, z czego znów bardzo ochoczo skorzystały. – Tak samo jak w roku ubiegłym, kobiety głosowały zdecydowanie chętniej od mężczyzn i stanowiły w Legio-

nowie ponad dwie trzecie głosujących. Tym razem dużo więcej osób głosowało przy pomocy urządzeń mobilnych oraz komputerów. W wersji tradycyjnej swoją wolę wyraziło tylko 12 procent mieszkańców – najwięcej z nich pofatygowano w tym celu do urzędu miasta. Dla nas to dowód, że prowadzone wcześniej przez ratusz akcje promocyjne, zachęcające do oddania głosu w wersji elektronicznej, odniosły skutek. W ten sposób można zrobić to szybciej i bardziej komfortowo, mając w dodatku szansę – dzięki dedykowanej budżetowi stronie internetowej – bliższego przyjrzenia się wszystkim projektom – dodaje rzecznik legionowskiego ratusza.

Co do budżetowych zwycięzców, największą popularność

wśród projektów zyskał legionowski EKO Cmentarz. Drugie miejsce wśród wybranych do realizacji projektów zajął remont „Orlika” na miejskim stadionie, trzeci był zaś dworcowy książkomat. Pozostałe dwa zadania, które wskoczyły na listę laureatów, to poidelka dla ptaków oraz remont szatni w Ił Capital Arenie Legionowo. Nieco mniej szczęścia miały projekty dotyczące remontu przyszłolnego boiska sportowego na ul. Broniewskiego i siłowni plenerowej przy Królewskiej Dwójce. Wprawdzie dzięki liczbie głosów wskoczyły do elity, ale ze względu na dużą wartość inwestycji, zgodnie z budżetowym regulaminem, musiały ustąpić miejsca mniej kosztownym przedsięwzięciom, pozwalającym za to optymalnie zagospodarować przeznaczane na ten cel 500 tys. zł.

Zwycięska piątka projektów zacznie być wcielana w życie od początku przyszłego roku. O kolejnej edycji Budżetu Obywatelskiego Gminy Miejskiej Legionowo urzędnicy myślą za to już teraz. – Zaczynamy się zastanawiać, jak w przyszłym roku bardziej zachęcić mieszkańców do głosowania i do złożenia jeszcze większej liczby projektów. W związku z tym do 30 dni wydłużyliśmy w harmonogramie czas na składanie projektów, postaramy się też, aby częściej dostępny był w ratuszu punkt konsultacyjny, gdzie mieszkańcy mogą na przykład zapytać, w jaki sposób złożyć wniosek. Myślimy też o bezpośredniej pomocy ludziom w ich przygotowaniu, pod warunkiem posiadania przez nich odpowiedniego pomysłu oraz miejsca do jego realizacji – zapowiada Kamil Stępkowski.

EKO Cmentarz w Legionowie, 233 głosy – 90.000 zł
Remont boiska „Orlik” z nawierzchni poliuretanowej, 154 głosy – 344.000 zł
Książkomat na dworcu, 128 głosów – 25.000 zł
Poidelka dla ptaków, 57 głosów – 5200 zł
Remont szatni w budynku Ił Capital Arena Legionowo, 30 głosów – 21.000 zł

Więcej informacji o projektach można uzyskać na stronie legionowo.budzet-obywatelski.org.

Dobra jakość w dobrej cenie

Rozmowa z Grzegorzem Gruczkiem, Prezesem Przedsiębiorstwa Wodociągowo-Kanalizacyjnego „Legionowo” Sp. z o. o.

Kilka lat temu postawił Pan na nowoczesność, której przejawem są zdalne odczyty wodomierzy. Jak należy postrzegać ten krok z perspektywy lat?

Bardzo pozytywnie. Inwestycja przede wszystkim korzystnie wpłynęła na relacje z naszymi klientami. Ta inicjatywa to głównie duży komfort dla odbiorców, którzy nie muszą się martwić o regularne dostarczanie nam odczytów ani pamiętać o tym, żeby być w domu i czekać na pracownika wodociągów. Dla nas to również opłacalne, bo odpadają koszty pracowników, którzy chodzą i spisują dane. W chwili obecnej wszystkie wodomierze posiadają nakładkę do zdalnego odczytu. Do stawcy energii i gazu powinni w końcu pójść w nasze ślady.

Jak dużo mieszkańców przyłącza się do wodociągu legionowskiego?

Strategia zarządzania firmą sprawiła, że corocznie odnotowujemy bardzo dużą liczbę nowych podłączeń, a zwiększona produkcja pozwala nam utrzymać korzystną stawkę na wodę i ścieki, pomimo trudnej oraz niepewnej sytuacji gospodarczej. Dodatkowo, dzięki własnemu zespołowi projektantów i własnym grupom wykonawczym, jestem w stanie dostosować cenę za przyłącze do indywidualnych możliwości przyszłego odbiorcy. Mało tego, w wyjątkowych przypadkach jesteśmy gotowi rozłożyć tę płatność na raty. Mieszkańcy mają więc świadomość dobrej jakości naszej wody i korzystnych stawek. Wiedzą, że przyłączenie do sieci po prostu im się opłaca, a nieskromnie powiem, że to zasługa pozytywnego PR-u, jaki od lat prowadzimy, tak w prasie lokalnej, mediach społecznościowych, jak i na naszych billboardach. Staramy się przyciągać do programu młodych ludzi poprzez organizowanie zajęć edukacyjnych dla dzieci i młodzieży szkolnej na naszych stacjach uzdatniania wody, ale także w trybie zdalnych zajęć oraz podczas różnych imprez miejskich. Poprzez młode pokolenia pośrednio trafiamy do dorosłych.

Dobra woda może być alternatywą i konkurencją dla wód butelkowych?

Jak najbardziej tak! Legionowska woda jest cały czas monitorowana pod kątem jakości, a wyniki badań przekonują mieszkańców, którzy zaczęli pić kranówkę. Oczywiście woda butelkowana jest praktyczna, żeby np. zabrać ją w podróż, ale w warunkach domowych woda z kranu wygrywa pod każdym względem – wygody, kosztów, jakości.



Kupując wodę w sklepie, a zwłaszcza w restauracji, płacimy tyle, że mamy prawo czuć się nabici w butelkę. Przypominam, że 1000 litrów wody z kranu w naszym mieście kosztuje tylko 4,64 zł brutto. A jeden litr wody butelkowanej – wszyscy wiemy. Dlatego w dobie kryzysu zachęcamy do spożywania taniej legionowskiej kranówki.

Czy nowatorskie rozwiązania stawiają przed zarządkiem kolejne wyzwania?

Postęp wymaga ciągłej pracy i niewątpliwie wpływa na poprawę jakości. Jednak równie ważne jest bezpieczeństwo dystrybucji. Woda jest najbardziej strategicznym produktem, dlatego niezwykle istotną sprawą jest ochrona ujęć, zbiorników wody czystej i stacji uzdatniania wody. Pandemia najbardziej to pokazała. W Legionowie znamy wartość wody i mamy świadomość, jak ważna dla osiągnięcia wspólnego celu jest współpraca, stąd utrzymujemy dobre relacje z samorządem oraz mieszkańcami, którym dostarczamy najlepszą wodę.



Od ucznia do dyrektora

Nieczęsto zdarza się, aby ktoś w jednej szkole zdołał przejść długą drogę od jej ucznia i absolwenta, aż do dyrektora. Mariuszowi Suwińskiemu, który właśnie przejął stery w legionowskim Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Konopnickiej, ta sztuka się udała. A ponieważ zna „Konopa” tak dobrze jak mało kto, jego poprzedniczka zostawia szkołę całkowicie spokojna o jej edukacyjną przyszłość.



Tak jak przychodzą i odchodzą ze szkół uczniowie, to samo robią też ich dyrektorzy. Tyle że nawet jeśli są prymusami, nie mogą liczyć na świadectwo z czerwonym paskiem. Mogą za to oczekiwać podziękowań i wdzięczności, zwłaszcza gdy dobrze odrobili lekcje z zarządzania placówką oświatową. Tak jak Jolanta Magda, była już dyrektorką „Konopnickiej”, która postanowiła zakończyć przygodę z cenionym legionowskim ogólniakiem. – Ten pięcioletni czas mojej pracy był naprawdę trudny, ale myślę, że każdy dyrektor może tak powiedzieć o swojej pracy, bo praca dyrektora – w jakichkolwiek czasach by nie obejmował tego stanowiska – zawsze jest odpowiedzialnym i trudnym zadaniem. Można powiedzieć, że to był czas trudny, ale też rzeczywiście wyjątkowy, bo takie zdarzenia, których nie mogliśmy przewidzieć – pandemia i wojna u naszych sąsiadów, miały duży wpływ również na funkcjonowanie szkoły i całej oświaty w naszym kraju. Był to czas ciągłych zmian, decyzji podejmowanych tak naprawdę z dnia na dzień, a nawet z godziny na godzinę. To było chyba najtrudniejsze – uważa Jolanta Magda.

Do swoich największych sukcesów odchodząca dyrektorka zalicza zbudowanie zgra-

nego zespołu, który zgodnie i ciężko pracował na szkolne sukcesy. No i pozwolił uczniom bezpiecznie przejść drogę do świadectwa dojrzałości. – Zawsze mogłam liczyć na swoich pracowników, nauczycieli, również na pomoc organu prowadzącego. Tak więc odchodząc z tego stanowiska, przede wszystkim chciałbym wszystkim serdecznie podziękować. Również za wsparcie rodziców. Jest wiele satysfakcjonujących momentów, które będę wspominać naprawdę bardzo miło. Mamy wspaniałą młodzież, szkoła się rozrasta, myślę więc, że tę kadencję mogę zakończyć z poczuciem satysfakcji – dodaje pani Jolanta. A zarazem, jak podkreśla, z przekonaniem, że wiodący legionowski ogólniak zostawia w bardzo dobrych rękach. Rękach Mariusza Suwińskiego, jego dawnego absolwenta oraz dotychczasowego wicedyrektora. – Jest to dla mnie duże wyzwanie i ogromny zaszczyt. To szkoła, która jest największa w powiecie i bardzo się cieszymy, że wielu kandydatów wybrało właśnie ją. Mamy świetną kadrę i mam nadzieję, że to będzie dobry rok.

Jak przyznaje Mariusz Suwiński, gdy w 1986 roku zaczął w „Konopnickiej” naukę na profilu biologiczno-chemicznym, nawet nie przyszło mu

do głowy, że kiedyś będzie nią kierował. – Zmieniły się czasy, zmienili się ludzie, ja trochę dorosłem. Szczerze mówiąc, z tej perspektywy ten dzisiejszy dzień, ten początek, jest na pewno wielkim zaszczytem. Nasza szkoła może poszczycić się ogromną rzeszą absolwentów, którzy sprawują ważne funkcje, którzy są pracownikami naukowymi, lekarzami. Myślę, że w tym trudnym zawodzie nauczycielskim jest to taki dodatkowy pretekst do tego, żeby dać z siebie możliwie jak najwięcej. Tym bardziej, że jest to moja szkoła, do której mam ogromny sentyment i do której – już jako absolwent – zawsze wracałem, działałem w niej i ją wspomagałem. W roli dyrektora Mariusz Suwiński zamierza dalej robić to, co jest dla szkoły korzystne oraz nawiązywać do jej blisko osiemdziesięcioletniej tradycji. – Myślę, że trzeba kontynuować to, co dobre, natomiast bardzo uczciwie i z właściwym zmysłem dokonać przeglądu tego, w jakich zakresach działalności szkoły moglibyśmy jeszcze jej pracę usprawnić i ulepszyć. Wszystko dla dobra naszych uczniów, a w kontekście dłuższej perspektywy czasowej – naszych absolwentów.

Zarówno pożegnanie odchodzącej dyrektorki, jak i powitanie jej następcy miały

oprawę najbardziej uroczystą z możliwych. Odbyły się bowiem podczas inauguracji nowego roku szkolnego. Kiedy już dopełniono kadrowych formalności, legionowski wicestarosta zapewnił uczniów, że idąc do szkoły imienia słynnej pisarki, dokonali właściwego wyboru. – Tutaj będziecie mogli znaleźć wszystko, co jest potrzebne do nauki, czyli profesjonalną, kompetentną, uśmiechniętą kadrę pedagogiczną oraz po prostu miejsce do nauki, gdzie będziecie się mogli spotkać, gdzie będziecie się uczyć. I myślę, że też jest to warte takiego szczególnego docenienia, bo jak pamiętamy, te czasy ostatnio nie były łatwe – kiedy była pandemia, była nauka zdalna i nie można było przychodzić do szkoły. Tak że myślę, że w sposób szczególny powinniście docenić to, że mamy to miejsce do tej nauki, miejsce z tradycjami – powiedział Konrad Michalski.

W pełni zgadzając się tu z przedmówcą, zastępca prezydenta Legionowa postanowił też dodać otuchy temu, który tę tradycję będzie teraz kultywował i współtworzył. – Chciałbym pogratulować nowemu dyrektorowi, jest odważnym facetem. Sam nadzoruję placówki oświatowe i wiem, jak trudną rolę jest być dyrektorem szkoły, jakie to jest wyzwanie. Tak więc trzymam kciuki! A do młodych ludzi, bo to w końcu rozpoczęcie roku szkolnego, do klas pierwszych powiem tak: jesteście szczęściarzami, bo dostaliście się do świetnej szkoły. Była bardzo duża konkurencja. Nie zmarnujcie więc tej szansy, uczcie się pilnie i niech realizują się wasze marzenia. Bo to jest chyba najistotniejsze – życzył młodzi Piotr Zadrozny. Czy było wśród nich marzenie o ponownym usłyszeniu szkolnego dzwonka, trudno powiedzieć. I uczniom, i nauczycielom wypada jednak życzyć, aby przez cały rok brzmiał on dla nich niczym najpiękniejsza melodia.

Waldek Siwczyński



W zalewie inwestycji

Szeroko zakrojone plany modernizacji zegrzyńskiego fragmentu nabrzeża zalewu przybrały już całkiem konkretne kształty. W ramach pierwszego etapu robót powstała tam komfortowa ścieżka pieszo-rowerowa, pojawiły się również plac zabaw oraz elementy małej architektury przeznaczonej dla mieszkańców i turystów odwiedzających gminę Serock. W czwartek (8 września) uroczystie oddano je do użytku.

Zegrzyńska ścieżka pieszo-rowerowa ma długość ponad 400 metrów i biegnie po nabrzeżu Jeziora Zegrzyńskiego. Wzdłuż ścieżki powstało nowe umocnienie brzoju w postaci gabionów wypełnionych materiałem kamiennym i narzutu z otoczków, stanęły drewniane ławki i nowe latarnie, pojawiły się też nowe nasadzenia. Całość uzupełniają drewniane leżaki, stojaki na rowery, a także dziecięcy plac zabaw. Krótko mówiąc, jest na co popatrzeć i z czego się cieszyć. Co często podkreślali uczestniczący w otwarciu inwestycji oficjele, na czele z serockim burmistrzem Arturem Borkowskim oraz Edwardem Trojanowskim, prezesem Zarządu Lokalnej Grupy Działania „Zalew Zegrzyński”, która pozyskała środki na realizację powyższego zadania. Poświęcenia obiektu dokonał ksiądz kanonik Dariusz Rojek, dziekan dekanatu serockiego.

Drugim etapem liftingu Zegrza było zagospodarowanie terenu po przepompowni przy ul. Pułku Radio. Budynek dawnego magazynu został przebudowany, a jego otoczenie uporządkowane i zaadaptowane na miejsce do rekreacji i wypoczynku. Znalazły się tu stoliki z ławkami, hamaki i miej-

sce na piknikowanie. Budynek docelowo może pełnić dwie funkcje: wypożyczalni sprzętu wodnego oraz mieszczącej się na górze kawiarenki z tarasem, z którego rozpościera się widok na Jezioro Zegrzyńskie. Realizację tego etapu sfinansowano w dużej części ze środków pochodzących z programu Polski Ład. Trzecią i ostatnią częścią inwestycji w Zegrzu będzie wykonanie pomostu pływającego i slipu, które umożliwią korzystanie ze sprzętu wodnego oraz pomostu kaskadowego. Na ich realizację gmina otrzymała dofinansowanie z budżetu Województwa Mazowieckiego.

Co ciekawe, niezależnie od działań lokalnego samorządu, oblicze Zegrza chce zmieniać także Wojskowa Akademia Techniczna, będąca właścicielem części terenu nabrzeżnego. Władze uczelni planują na miejscu starego, wyłączonego już z funkcjonowania ośrodka postawić nowy budynek Centrum Naukowo-Badawczego, gdzie będą prowadzone projekty związane z rozwojem wojskowości. Planowane jest też utworzenie atrakcyjnej bazy sportowo-rekreacyjnej, która wzbogaci ofertę otwartych dla społeczności terenów w sąsiedztwie linii brzegowej.

oprac. RM



Wtyczka do ekologii

Wbrew optymistycznym zapowiedziom obecnego premiera, z perspektywy rodaków polska droga do elektromobilności nie będzie ani krótka, ani łatwa, ani tania. Mimo to Legionowo robi swoje, konsekwentnie poszerzając ofertę infrastrukturalnych udogodnień dla właścicieli samochodów elektrycznych. Jeszcze w tym roku miasto wzbogaci się o nową stację ładowania tych pojazdów. Zostanie ona zlokalizowana na najwyższym poziomie parkingu przy ul. Szwajcarskiej.

W ramach warte go ponad 400 tys. zł zadania na terenie działającego w formule park&ride obiektu zarządzanego przez konsorcjum miejskich spółek PEC oraz KZB Legionowo pojawi się ogólnodostępna stacjonarna stacja ładowania z dwoma gniazdami. Dzięki temu, na przykład zostawiając auto na czas pobytu w pracy, kierowca

auta zasilanego energią elektryczną będzie mógł swobodnie „zatankować” je poza domem. Do ustalenia pozostaje jeszcze kwestia ewentualnej odpłatności za taką możliwość. Nawet mając na uwadze fakt, że miejska inwestycja przewiduje też powstanie na parkingowi fotowoltaicznej na osiem stanowisk postojowych, stano-

więcej magazyn energii bezpośrednio współpracujący ze stacją ładowania pojazdów i dodatkowe źródło jej zasilania, raczej trudno przypuszczać, aby energia była tam dostępna całkiem za darmo. Zwłaszcza w obliczu zaserwowanego ostatnio samorządom i odbiorcom instytucjonalnym kilkusetprocentowego wzrostu kosztów

jej zakupu. Można sobie natomiast wyobrazić, że właściciele „elektryków” paliwo z sieci kupią w promocyjnej cenie.

Zadanie pod nazwą „Stacja ładowania pojazdów elektrycznych przy ponadlokalnym węźle komunikacyjnym w Legionowie” jest w znacznym stopniu współfinansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego. Aby otrzymać dotację, ratusz musi zrealizować inwestycję jeszcze w tym roku. W tym samym terminie ma również zostać poprawiona sprawność dwustanowiskowej stacji istniejącej na naziemnym parkingu przy stacji PKP Legionowo Piaski. Wedle zapewnień spółki PGE, a więc operatora sieci energetycznej, do końca bieżącego roku ma ona wykonać nowe, stałe



przyłącze, przeznaczone tylko do zasilania urządzeń stacji. Pozwoli to na jej sprawne i bezproblemowe działanie, już bez sygnalizowanych przez użytkowników, zdarzających się tam problemów z jednoczesnym ładowaniem dwóch aut.

Docelowo, przynajmniej na tę chwilę, w Legionowie na funkcjonować sześć ogólnodostępnych stacji ładowania pojazdów elektrycznych. Oprócz wspomnianych wcześniej czterech stanowisk ulokowanych na parkingach przy miejskich stacjach kolejowych, po jednym takim urządzeniu pojawi się na modernizowanych właśnie autobusowych węzłach przesiadkowych przy ulicach Olszankowej i Sowińskiego.

Elektromobilność jest ważnym elementem tzw. Smart City, wspierającym zrównoważony rozwój miasta i przyczyniającym się do poprawy komfortu życia jego mieszkańców. Stąd wynika konieczność inwestowania w transport zeroemisyjny, co oznacza między innymi właśnie budowę odpowiedniej infrastruktury do ładowania samochodów elektrycznych. Wprawdzie ze względu na swą wysoką, często zaporową cenę oraz ograniczoną funkcjonalność wciąż są one na polskich drogach rzadkością, ale z roku na rok liczba ich użytkowników jednak rośnie. Co bez wątpienia oznacza, że i legionowskie stacje ładowania raczej nie będą leżały elektrycznym odłogiem.

Wonder

Nastoletni złodziej

Dzielnicy z Wieliszewa doprowadził do zatrzymania 14-letniego chłopaka podejrzanego o kradzież motoroweru. Zdarzenie miało miejsce w połowie sierpnia, ale kilka dni temu właściciel skradzionego jednośladu dowiedział się, że znajduje się on pod jedną z wieliszewskich szkół.

podobnie go ukraść. Pokrzywdzony zatrzymał chłopaka i wezwał policję. Nastolatek został przewieziony do komisariatu. O całym zajściu powiadomiono też jego rodziców. Po wykonaniu niezbędnych czynności chłopiec został przekazany pod opiekę matce. Teraz oceną zachowania 14-lątka zajmie się Sąd Rodzinny, gdzie już trafiły materiały sprawy.

Mężczyzna natychmiast się tam udał. Na przyszkolnym parkingu

został zarówno swój motorower, jak i 14-latek, który najprawdo-

zig

Aktywuj usługę e-FAKTURA



Ja mam, a Ty?

Komfort
Wygoda
Ekologia

W celu otrzymania faktur drogą elektroniczną prosimy o przesłanie na maila uzupełnionego formularza zgłoszeniowego dostępnego na naszej stronie internetowej <http://www.pwklegionowo.com/e-faktura/>

PREZENT GRATIS !!!

f / PWKLegionowo
e bok@pwklegionowo.pl
☎ (22) 774 - 10 - 62

Dobra woda z Legionowa
pwk
LEGIONOWO

Jak wychodzić sobie chodnik

Rządząca krajem Zjednoczona Prawica zabrała wprawdzie polskim samorządom miliardy złotych, nie pozbawiła ich jednak chęci współpracy z obywatelami w dziedzinie wydawania publicznych środków w sposób wychodzący naprzeciw ich oczekiwaniom. Dzięki inicjatywom lokalnym dobrze to widać także w Legionowie, zwłaszcza na linii spółdzielcy - ratusz, czego efekty pojawiły się niedawno na osiedlu Sobieskiego.



Od 2014 roku w budżecie Gminy Miejskiej Legionowo tworzone jest rezerwa celowa na inicjatywy lokalne w wysokości 500 tys. zł rocznie. Jak mówi ich definicja, są one formą współpracy jednostek samorządu terytorialnego z ich mieszkańcami, w celu wspólnego realizowania zadania publicznego na rzecz społeczności lokalnej. Tyle jeśli chodzi o teorię. Praktyka natomiast pokazała, że legionowianie chętnie zaczęli korzystać z możliwości, jakie dają inicjatywy lokalne. Przy organizacyjnym wsparciu SMLW z powodzeniem robią to też spółdzielcy.

Czego kolejny dowód pojawił się ostatnio na osiedlu Sobieskiego. – Jest to chodnik od strony wejściowej budynku nr 406, który udało się zrealizować przy współdziałaniu administracji, mieszkańców i urzędu miasta, a także rady osiedla, która czynnie włączyła się do obsługi tych inicjatyw. Fajnie to wyszło i teraz czekamy na wykonawcę, żeby – już w ramach działań spółdzielni – zrobić stronę balkonową, po czym ten odcinek będzie już gotowy. Wiemy, że mieszkańcy bardzo oczekiwali na te prace, bo rzeczywiście chodnik był w fatalnym stanie – przyznaje Monika

Osińska-Golaś, kierowniczka administracji osiedla Sobieskiego.

Czekali, no i dzięki promowanemu przez ratusz inicjatywom lokalnym się doczekali. Teraz mieszkańcy oraz osiedlowa administracja zamierzają pójść za ciosem. Dlatego jeszcze w tym roku planują zrealizować wspólnie z urzędem miasta dwa inne tego rodzaju przedsięwzięcia. – Chodniki przy budynkach 404 i 409 też są z płyt o wymiarach 50 na 50 cm, na których rzeczywiście widać już duże zużycie. Będą tam robione całkowicie nowe chodniki z kostki betonowej, na które mieszkańcy również od dawna czekają. Dzięki temu, że skutecznie udaje się zorganizować i mieszkańców, i radę osiedla, tak dużo udaje się na nim zrobić – dodaje administratora.

Sporo zmieni też zapewne inna w planowanych tam inwestycji, tym razem już nie w ramach inicjatyw lokalnych. Szykuje się

ona w części osiedla leżącej nieopodal granicy z gminą Jabłonna, a najbardziej skorzystają na niej zmotoryzowani. – Liczymy, że w nieodległym terminie będzie wykonywany parking przy bloku 511. Jest tam teren, na którym bardzo płytko przebiegają różnego rodzaju sieci i wiadomo, że nic innego poza parkingiem powstać tam nie może. A do tego bierzemy pod uwagę, że w tej okolicy miejsc parkingowych rzeczywiście jest mało, a przybywają też – na co nie mamy wpływu – kolejne nieruchomości, jak widać na przykład przy ulicy Granicznej. Ale wiadomo, że nowi mieszkańcy również będą szukali miejsca do zaparkowania samochodu. Jest to działka urzędu miasta i od kilku lat zabiegamy o to, żeby ten teren utwardzić i zrobić tam ogólnodostępny parking. Miejmy nadzieję, że to już jest ostatni etap tych starań i uda się wszystko zapiąć, a następnie po prostu to zrealizować.

Chociaż zawarta w przysłowiu opinia o nadziei, a zwłaszcza o jej dzieciach, najlepsza nie jest, w tym przypadku zawieść ona spółdzielców nie powinna.

Wonder

wieka, który podróżuje po całym świecie. Krystian Kisiel jest wicemistrzem świata w showdownie, czyli wymyślonej dla osób niewidomych grze, którą można porównać do ping-ponga lub cymbergaja.

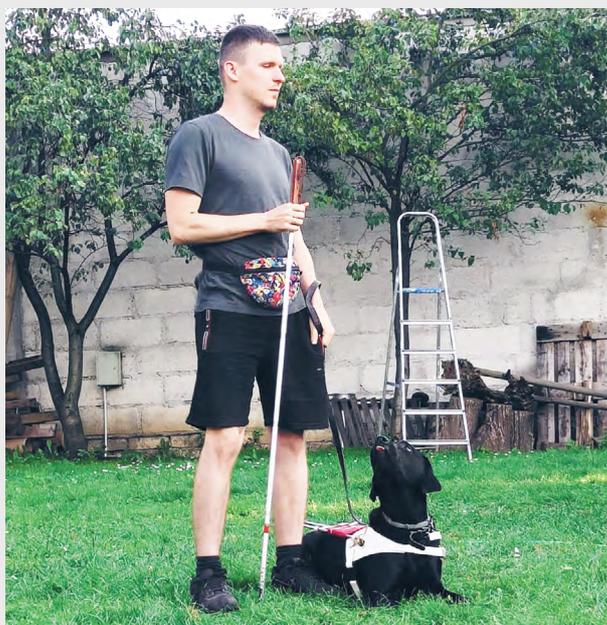
Pożegnanie Miszy z trenerami i dotychczasowymi opiekunami odbyło się w środę (7 września) w Luboniu pod Poznaniem. Psiak dostał wielką kość, piłkę na smaczki oraz mnóstwo pieśczoł, zostając 74 wyszkolonym czworonogiem, który kształcił się dzięki Fundacji na rzecz Osób Niewidomych Labrador – Pies Przewodnik, po czym zdał trudne egzaminy i podjął pracę. Będzie w niej m.in. wskazywał drzwi, przejścia dla pieszych, miejsca do siedzenia, przystanki autobusowe i przeszkody terenowe, pozna też trasę opiekuna do pracy lub sklepu, a w razie potrzeby poda mu np. upuszczone na ziemię przedmioty. I jak to pies, będzie prawdziwym przyjacielem człowieka.

WS

Misza dla mistrza

Po okresie nauki przyszedł wreszcie czas na wykorzystanie zdobytych umiejętności w praktyce. Misza, młoda labradorka, która przez rok praktykowała w legionowskim ratuszu, rozpoczęła właśnie pracę psa przewodnika dla osoby niewidomej. Jej nowym opiekunem został nie byle kto, lecz sam Krystian Kisiel - wicemistrz świata w showdownie.

Sympatyczną, czarną suczkę przedstawialiśmy na naszych łamach już wcześniej, gdy w pierwszym etapie nauki pracowała w Urzędzie Miasta Legionowo. Na co dzień przebywała w Referacie Promocji i Współpracy, pod okiem trenera psów Iwony Wymazał. W jej edukacji pomagali też strażnicy z OSP Legionowo. Chodziło w niej głównie o poruszanie się w miejscu publicznym, między ludźmi, korzystanie z wind, schodów, a także o kontakt z pracownikami ratusza – to wszystko pozwoliło Miszy oswoić się z olbrzymią ilością bodźców, miejsc, zapachów i dźwięków. Te doświadczenia jej się teraz przydadzą, trafiła bowiem do domu młodego czło-



Pieniądze na ciepło

W Legionowie beneficjentów programu „Ciepłe mieszkanie” nie będzie zapewne wielu, ale spełniający jego kryteria mieszkańcy powinni rozważyć wzięcie udziału w ogłoszonym właśnie przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska naborze wniosków. Program jest skierowany do właścicieli lub posiadaczy mieszkań w budynkach wielorodzinnych, posiadających źródło ciepła na paliwo stałe, np. węgiel lub drewno. Nie obejmuje natomiast najemców lokali, budynków komunalnych i spółdzielni mieszkaniowych.

W ramach rządowego programu mieszkańcy (w tym przypadku osoby fizyczne o dochodzie rocznym nieprzekraczającym 120 tys. zł) mogą ubiegać się w swojej gminie o środki na wymianę wszystkich źródeł ciepła zasilanych paliwami stałymi. Otrzymają je na następujące cele: zakup i montaż pompy ciepła powietrze-woda, pompy ciepła powietrze-powietrze, gazowego kotła kondensacyjnego, kotła na pellet drzewny o podwyższonym standardzie, a także na rezygnację z ogrzewania elektrycznego. Można się też ubiegać o dofinansowanie podłączenia lokalu do efektywnego źródła ciepła, np. sieci ciepłowniczej. Dodatkowo, przy okazji zmiany sposobu ogrzewania, istnieje szansa na otrzymanie środków na: modernizację instalacji ciepłej wody użytkowej, zakup oraz montaż wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła, ewentualnie na wymianę stolarki okiennej i drzwiowej.

Środki przekazywane przez Wojewódzki Fundusz Ocho-

ny Środowiska i Gospodarki Wodnej wypłacane będą przez gminę. Dotacja wynosi od 35 do 95 proc. poniesionych kosztów, w zależności od sytuacji materialnej wnioskodawców, jednak nie więcej niż limity określone w regulaminie programu „Ciepłe mieszkanie”. Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej: <https://czyste-powietrze.gov.pl/ciepłe-mieszkanie/>.

Zainteresowani mieszkańcy, zamierzający złożyć wstępną deklarację udziału w programie, są proszeni o skontaktowanie się z pracownikami Referatu Ochrony Środowiska w Urzędzie Miasta Legionowo. Należy to zrobić drogą elektroniczną, korzystając z emaila ochrona.srodowiska@um.legionowo.pl, albo dzwoniąc pod numery telefonów: 22 766 40 66 lub 22 766 40 65. Uruchomienie programu w Legionowie, a tym samym wypłata dotacji, zależy od pozytywnej oceny wniosku przez WFOŚiGW i zawarcia porozumienia z gminą.

RM

Pożegnanie z epoką

Tuż przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego legionowskim samorządowcom przyszło zdawać nieformalny egzamin z okazywania wdzięczności pracownikom oświaty. Egzamin, do którego - pomimo trwających wakacji - lokalni władarze byli wzorowo przygotowani. I po którym, chociaż go zdali, trudno im było ukryć smutek.



Wspominkowo-nostalgiczną część sierpniowej sesji rady miasta rozpoczęto od podziękowań dla Katarzyny Skrzypek, wieloletniej dyrektor Przedszkola Miejskiego nr 6. Z tej okazji przewodniczący Ryszard Brański wezwał do tablicy prezydenta Legionowa. Ten zaś ową bardzo oficjalną chwilę ocieplił tyleż osobistym, co humorystycznym wątkiem. – Nie chcę powiedzieć, że pani mężczyła się z moim synem, ale... pani mężczyła się z moim sy-

nem. I troszczyła się też o tyśiące innych wspaniałych dzieci. Tęczowa Szóstka, bo tak pięknie się to przedszkole nazywa, było jest i mam nadzieję, że będzie nadal – w dużej części dzięki pani wielkiemu zaangażowaniu, wysiłkowi, profesjonalizmowi i osobowości – emanowało ciepłem dużego, rodzinnego domu – powiedział Roman Smogorzewski. Dobrze ów dom pełnił swoją funkcję w czasach względnie spokojnych, sprawdzał się również

w tych gorszych, na przykład podczas trwania pandemii koronawirusa. – Nie znajduję słów, którymi mógłbym podziękować i wyrazić wielki podziw i szacunek za te wiele, wiele lat pracy. Żałuję, ale rozumiem tę decyzję o przejściu na emeryturę. Myślę, że to, co pani tam zbudowała – ta kultura organizacji i to, że wychowywała tam pani nie tylko dzieci, ale nauczycieli i cały personel tego dużego legionowskiego przedszkola, pozostanie. I że przez tych, którzy przejmą po pani oświatową pałeczkę, ten dobry duch i ta pani praca będą kontynuowane.

Gdy już Katarzyna Skrzypek odebrała od miejskich oficjeli wszystkie należne słowa wdzięczności, przyszła pora na jej koleżankę po fachu z sąsiedniej placówki. W związku z zakończeniem kadencji dyrektorski fotel opuściła również Bogusława Kaźmierczak, od wielu lat z powodzeniem kierująca Przedszkolem Miejskim nr

10 w Legionowie. – Tak jak patrzeć na panię, to pewna piękna, cudowna epoka niezwykłych dyrektorek niestety się kończy. Kilka lat temu żegnaliśmy też panią dyrektor Grażynę Chojnowską z przedszkola nr 12. Miasto mamy młode, ale czas leci... Absolutnie wszystkie moje wcześniejsze słowa, z wyłączeniem tych o moim synu, należą się również pani dyrektor – z uśmiechem dodał prezydent Smogorzewski. A skoro mowa o kierowaniu, w sierpniu radni mieli też okazję złożyć

Tego samego dnia, po uroczystym złożeniu ślubowania, spora grupa miejskich belferek mogła także cieszyć się z awansu zawodowego na stopień nauczyciela mianowanego. – W tym roku szkolnym postępowania egzaminacyjne dla nauczycieli naszych szkół i przedszkoli przeprowadziliśmy pod koniec lipca i na początku sierpnia. I dzisiaj gościmy 23 takich nauczycieli, którzy otrzymają akty mianowania – zapowiedziała Anna Łasińska, naczelnik miejskiego wydziału



gratulacje nauczycielce, która przez kolejną kadencję poprowadzi swą placówkę. Taką szansę otrzymała od władz miasta Janina Zając, dotychczasowa dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3.

edukacji. Kończąc oświatowy wątek, prezydent Legionowa potwierdził, że ma świadomość, w jak trudnych realiach muszą dziś funkcjonować dyrektorzy placówek oświatowych. I jeszcze raz tym legio-

nowskim wyraził za to swoje uznanie. – Bardzo serdecznie dziękuję i tym, którzy dzisiaj odchodzą, i wszystkim dyrektorom jednostek oświatowych, bo w tej zwirowanej rzeczywistości edukacyjnej bycie, albo w ogóle chęć i wola bycia dyrektorem to jest wielki heroizm i wielka odwaga. To są duże zakłady pracy, to jest kilkudziesięciu pracowników, to jest ponad setka dzieci, a w związku z tym ponad dwustu rodziców. Tych partnerów, którzy są w oddziaływaniu każdego dyrektora, jest bardzo wielu i często mają różne wizje dotyczące wychowania dziecka.

Jedna i wspólna jest za to wizja, jaka towarzyszy w pracy sternikom legionowskiej oświaty. Dzięki temu może się ona rozwijać i być na bieżąco

Waldek Siwczyński

Jabłonna z Dżemem

Czego jak czego, ale terenu, na którym urządziła się tam doroczną lokalną fetę, gminie Jabłonna można tylko pozazdrościć. Także i w tym roku potencjał tkwiący w pałacowym parku wykorzystano jak należy, w czym pomogły między innymi mnogość uczestników, sprzyjająca aura oraz, na słodki deser, legenda polskiej sceny blues-rockowej.

Jak podkreślają organizatorzy sobotniego (10 września) Święta Gminy Jabłonna, to była doskonała forma integracji połączona z super zabawą. A sukces tego wydarzenia osiągnięto poprzez zaangażowanie nie tylko wielu instytucji i firm, lecz również, co zrozumiałe, aktywnym reprezentantom miejscowej społeczności. Wszystko to, co działo się na barwnych, kuszących rozmaitymi atrakcjami stoiskach lokal-



nych samorządów, instytucji oraz organizacji pozarządowych, w połączeniu z licznymi zabawami, konkursami (na przykład w... segregowaniu odpadów na czas) przygotowanymi przez miejscowy Ośrodek Sportu i Rekreacji, no i oczywiście z występami na scenie, złożyło się na smaczny imprezowy koktajl, który przez niemal całą dzień zdążyły skosztować tysiące uczestników. Nie tylko zresztą zamieszkałych na terenie częstującej nim gminy. Kto chciał, miał okazję spędzić czas bardziej aktywnie, pozostali mogli w spokoju „odhaczać” kolejne punkty z imprezowego „porządku obrad”.

Największy ruch był oczywiście na ustawionej w parku scenie. Zaprezen-

towali się na niej między innymi reprezentanci sekcji artystycznych działających w Gminnym Centrum Kultury. Koncertowały także zespoły Pilgreens, Rainbow oraz wyczekiwany przez wielu fanów Bartek Królik. A gdy już wójt Jarosław Chodorski wręczył kilku mieszkańcom medale „Zasłużony dla Gminy Jabłonna”, do muzycznego głosu mogli dobrać inni zasłużeni – członkowie działającej od blisko pół wieku grupy Dżem. A skoro już weszli na scenę, to uraczyli spragnioną pięknych gitarowych dźwięków publiczność dwiema godzinami swoich największych hitów. Stawiając zarazem słodką „kropkę nad i” wieńczącą udane jabłonowskie święto.

Aldo

USŁUGI

- ELEKTRYK 515 010 373
- HYDRAULIK AWARIE
REMONTY 692 827 915
- CYKLINOWANIE
LAKIEROWANIE 507 603 653
- MALOWANIE, TAPETOWANIE,
REMONTY OSOBIŚCIE,
SOLIDNIE 694 065 757
- TAPICER 604 600 175
- HYDRAULIKA - GAZ
tel. 690-383-185

PRACA

- Opieka nad chorym.
Pilne tel. 601 803 903

KUPIĘ/SPRZEDAM

- KUPIĘ SREBRNĄ BIŻUTERIĘ,
MONETY, STAROCIA
797 677 349

WYNAJMĘ

- Mieszkanie do wynajęcia
umeblowane 509048137

ZABUDOWY
balkonów i tarasów
rolety
tel. 514 165 445



KZB Legionowo Sp. z o.o. informuje, że posiada przeznaczony na wynajem lokal użytkowy o powierzchni 21,6 m2 wraz z częścią wspólną budynku o powierzchni 4,29 m2 znajdujący się w budynku wielofunkcyjnym na terenie Stadionu Miejskiego w Legionowie przy ul. Parkowej 27. Szczegółowe informacje dostępne pod nr tel. 501 236 899.

Prosimy o składanie pisemnych ofert w Biurze Obsługi Klienta KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ulicy marsz. J. Piłsudskiego 3 (parter) lub drogą mailową na adres info@kzb-legionowo.pl.



DYŻURY RADNYCH

19 września 2022 roku

Tadeusz Szulc
Radny Rady Miasta
Legionowo (okr. wyb. nr 1)
w godz. 15.00-16.30

Ryszard Brański
Przewodniczący Rady Miasta
Legionowo (okr. wyb. nr 2)
w godz. 16.30-18.00

Dyżury pełnione będą

w Biurze Rady Miasta i Informacji Publicznej,
ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, pokój nr 4.02, III piętro.
Na dyżur należy umówić się wcześniej telefonicznie
– telefon: 22 766 40 05

Otwarte 7 dni w tygodniu
od 6:00 do 22:00

Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia
basen sportowy basen rekreacyjny
jacuzzi sauna

Honorujemy karty:

Multisport: plus, senior, kids
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

szczegóły na kzb-legionowo.pl

INFORMACJA



Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust.1 i 2, ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2021 r., poz. 1899 z późn. zm.), na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie Urzędu Miasta Legionowo www.bip.legionowo.pl, został umieszczony wykaz nieruchomości na okres 21 dni tj. od dnia 12 września 2022 roku do dnia 02 października 2022 roku przeznaczonych do oddania w dzierżawę na okres 3 lat, oznaczonych jako części działek numer ewidencyjny 23/1, 23/3, 23/5 i 26/9 o łącznej powierzchni 240 m2, w obrębie ewidencyjnym nr 66 przy ulicy Jerzego Siwińskiego, które stanowią własność Gminy Miejskiej Legionowo, na rzecz dotychczasowego dzierżawcy.

Bliższych informacji udziela Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, (pok. Nr 3.06, II piętro) lub pod nr tel. (22)766-40-57, (22)766-40-58.

Prezydent Miasta Legionowo
Roman Smogorzewski

HYDROINSTAL

art.
hydrauliczne
Legionowo
ul. Krasieńskiego 22
505-165-379, 665-676-555

INFORMACJA



Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2021 roku, poz. 1899 ze zm.) na tablicach informacyjnych Urzędu Miasta Legionowo na okres 21 dni tj. od dnia 15 września 2022 roku do dnia 6 października 2022 roku, został wywieszony wykaz o przeznaczeniu do oddania w najem, na okres 8 miesięcy od dnia 25 października 2022 roku do dnia 15 czerwca 2023 roku, na rzecz podmiotu Niepubliczna Szkoła Muzyczna I st. E. P. Gubała z siedzibą przy ul. Mazowieckiej 22, 05-120 Legionowo, pomieszczeń o powierzchni użytkowej 117,6 m2 (pomieszczenie A2.01 sala ślubów) w budynku Centrum Informacyjno-Administracyjnego przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 41 w Legionowie zlokalizowanym na działkach nr ewidencyjny 1 i 2 w obrębie nr ewidencyjny 39 stanowiących własność Gminy Miejskiej Legionowo z przeznaczeniem na prowadzenie koncertów muzyki klasycznej.

Bliższych informacji udziela Urząd Miasta Legionowo - Wydział Administracyjno-Gospodarczy ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, /pok. Nr 4.10, III piętro/ lub pod nr tel. 766-40-82



KZB Legionowo Sp. z o.o.
poszukuje pracownika
na stanowisko:

KONSERWATOR W PLACÓWCE OŚWIATOWEJ

Wymiar czasu pracy – 8 godzin dziennie

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. zawodowego,
- umiejętności wykonywania drobnych prac budowlanych,
- zdolności manualnych potrzebnych do wykonywania różnych napraw w budynku
- tzw. „złota rączka”.

Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku pracy.

Na kandydatów oczekujemy w dniu 19.09.2022 r. (poniedziałek) o godzinie 15:00 w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, parter sala obsługi klienta.

Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.

STACJA

- przeglądy rejestracyjne
 - naprawy główne i bieżące
 - serwis klimatyzacji
- Legionowo Przystanek
ul. Jagiellońska 88
tel. 22 793 01 79

NAGROBKI

już od 3999 zł
22/214 06 31
RATY 500 290 360
EKSPOZYCJA
Wólka Węglowa
ul. Palisadowa 15

BĄDŹ WIDOCZNY!
ZWIĘKSZ LICZBĘ KLIENTÓW!
ZAMÓW OGŁOSZENIE JUŻ DZIŚ!
NIE ZWLEKAJ!

- ✓ BEZPŁATNY TYGODNIK
 - ✓ 10.000 SZTUK NAKŁADU
 - ✓ ZASIĘG POWIATOWY
- ZADZWOŃ - 797 175 329
reklama@miejskowa.pl



MIEJSCOWA
na weekend

Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3
tel. 515 267 766
e-mail: gazeta@miejskowa.pl

Redaktor Naczelny: Waldek Siwczyński
Redakcja: Rafał Michałowski - rafal@miejskowa.pl
Współpraca: Olo Wąsik
Dział reklamy: reklama@miejskowa.pl, tel. 797 175 329
Druk: Agora S.A., ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa.

Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o.o., 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

MÓJ RYNEK
TARGOWISKO W LEGIONOWIE

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:
KZB Legionowo Sp. z o. o.
Targowisko Miejskie
tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego.

NOWE MIESIĘCZNE STAWKI za wynajem miejsc handlowych

- 10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników
- 55 zł dla pozostałych sprzedawców

KZB LEGIONOWO



ul. Piłsudskiego
ul. Wysokiego
ul. Wysokiego
BIURO
MÓJ RYNEK
ul. Jana III Sobieskiego
ul. Swirskiego
ul. Jana III Sobieskiego

Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.



ZARZĄDZAMY
NIERUCHOMOŚCIAMI
MIEJSKIMI



ADMINISTRUJEMY
NIERUCHOMOŚCIAMI
WSPÓLNOT
MIESZKANIOWYCH

WYNAJMUJEMY
OBIEKTY
SPORTOWE



BAROS GROUP

KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątanie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach, **specjalistyczne sprzątanie** obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien, **serwis nocny i dzienny.**
Tel. 510 123 960
l.bogucki@barosgroup.pl
www.barosgroup.pl

BOL-MAR
dorabianie kluczy,
ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana zamków

Targ Miejski Legionowo
Centrum Komunikacyjne
(nowy punkt)

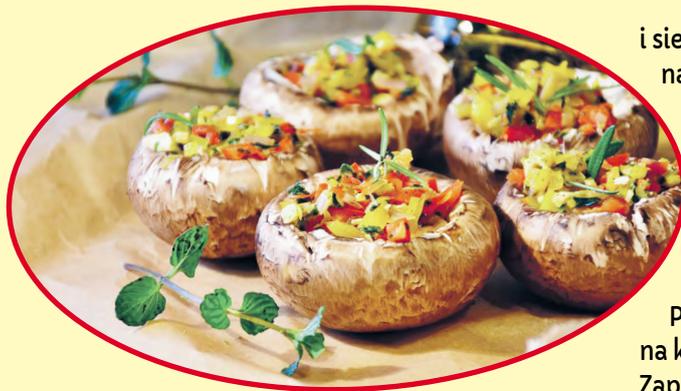
517 582 537
www.bolmar.eu



Faszerowane pieczarki

Składniki:

- duże pieczarki
- dwie cebule
- ser żółty
- szczypiorek lub zieloną natkę pietruszki



Sposób przygotowania:

Myjemy i osuszamy pieczarki, by pozbyć się piasku. Odkrawamy nóżki i siekamy je na drobną kosteczkę. Cebulę siekamy drobno i smażymy na maśle na patelni. Dodajemy pokrojone pieczarki oraz składniki, które lubimy – na przykład pokrojoną marchewkę lub paprykę, albo kalaftora lub kukurydżę. Z naszych zapasów możemy komponować różne smaki. Do takiego przygotowanego farszu należy dodać starty żółty ser i wymieszać, doprawić solą i pieprzem. Napełnić nim kapelusze pieczarek. Nagrzewamy piekarnik do temperatury 170 – 180 stopni. Przygotowujemy ruszt lub blachę z papierem do pieczenia, na którym układamy faszerowane czapeczki pieczarek. Zapiekamy je 3-5 minut, aż się zrumienią. Podajemy na gorąco.

Smacznego!

Spadło z pióra

Nienazarty o zdrowiu

Skoro wedle statystyk żyjemy coraz dłużej, pora odrzucić dręczące nasz markotny naród przekonanie, że starość unika chadzania pod rękę z radością. Precz z pokutą za cud narodzin! Pomijając wydawane przez los zwolnienia z marszczenia się u boku siostr Apopleksji i Demencji Parkinson lub kuzyna Alzheimerera, wielu z nas osobiście ich pozna. Pytanie tylko, czy to konieczne? Zdaniem orędowników pojednania z matką naturą, nie. Rzecz w tym, że ich recepty na zdrowy żywot często się wykluczają. I weź tu, szary człeku, zrealizuj choćby tę jedną, jedyną!

Bodaj w dwóch kwestiach znachorzy są z natury zgodni: po pierwsze, większość chorób to efekt podtruwania mas dostarczaną im przetworzoną paszą, po drugie, za zły stan zdrowia pacjentów odpowiadają głów-

nie... lekarze. A właściwie wciśkające im towar i wymiennie za to wdzięczne koncerty farmaceutyczne. Gdybym w przypływie demaskatorskiego szalu zechciał, przytaczając dane i statystyki, owe tezy uzasadnić, zabrałoby w „Miejscowej” miejsca. Inna sprawa, że bankowo ktoś mój chory zapał postarałby się, ordynując gazetce miejscowe znieczulenie, szybko powstrzymać. Tak na wszelki wypadek. Każdemu z nas pozostaje więc jeno w pojedynkę toczyć pojedynek z po(d)stępem cywilizacyjnym.

A bój zapowiada się totalny, na każdym froncie egzystencji. Trudno dociec, kto to wymyślił – jeśli boss Adama i Ewci, pewnie zemścił się za zwinięte jabłko – ale tak już w życiu jest, że wszystko, co pyszne, wychodzi nam nie tylko tradycyjnie – ty-



WALDEK SIWCZYŃSKI

łem, lecz głównie bokiem. No może poza w(y)stępnymi grammi, które w swej nienapoczętej formie stanowią pożywną dla orgazmizmu orgię smaków. Chcąc zatem uniknąć kontaktów z lekotwórczą mafią i medyczną ignorancją, należy odrzucić prawie całe menu, jakim dotąd karmiło się ciało i umysł. Za wyjątkiem owoców, warzyw oraz konsumpcyjnej zasady nr 1, że więcej wcale nie znaczy lepiej. Dla wielu będzie to rewolucja, być może okupiona głodem, a na dokładkę rodzinnym i towarzyskim ostracyzmem. Bo co to dla babci za wnusio, który przestał wciągać jej popisowe kotleciki? A kysz, jarska zjawo! Ale choć kłopoty z nową dietą można mieć nie na żarty, wycofać się trochę głupio. Zwłaszcza (z) rakiem.

Dziki tematy

Z ARCHIWUM MIEJSCOWEJ

Dziki – kiedyś widywano je w Legionowie niemal codziennie, dziś ich widok w mieście jest rzadkością. Szczególnie głośno o tych zwierzakach było wtedy, gdy zjawiały się w środku osiedli mieszkaniowych. O jednym z nich, który bardzo sobie upodobał osiedle Sobieskiego, pisaliśmy w „Miejscowej” w 2013 roku. – Pojawia się codziennie rano, około szóstej. Chodzi, wcale się nie boi. Nawet jak starałem się odgonić go szczotką, to spokojnie poszedł w stronę śmietnika, żeby coś zjeść – opowiadał Edward Lis, gospodarz domu z osiedla Sobieskiego. Opisujący przez niego kuzyn świni nie był oczywiście osamotniony. – Pierwsze dziki pokazały się na ul. Mieszka I. Jej mieszkańcy dzwonili, przychodzili, mówiąc, że mają problem z kilkudziesięcioma zwierzętami. Później

oni, ani administratorzy osiedla nie mogli jednak liczyć na pomoc ówczesnego koordynatora ds. łowiectwa i gospodarki leśnej. – Mówi, że robi wszystko, co w jego mocy. Niestety, lochy są pod ochroną, bo mają małe, więc zrobić może niewiele. Podobno je przegania, ale z miernym skutkiem – mówiła Agnieszka Borkowska. Miernym, bo w pojedynkę i bez pieniędzy wiele zrobić się nie dało, mimo wie-

dy i najszczerzej chcę. Efektów nie przyniosło też dokarmianie zwierząt w głębi lasu kukurydzą, jakie zimą skutecznie mieli miejscy strażnicy. – Efekt był słaby, bo dzik, wiadomo, pożywi się, zje, i dalej tego jedzenia będzie szukał – uważa Adam Nadworski, ówczesny zastępca komendanta Straży Miejskiej w Legionowie. Wywołana tu jednostka również wiele pomóc mieszkańcom nie mogła. – Proponuję, w miarę możliwości, o ile one nie zagrażają, omijać skupiska dzików. A jeżeli czujemy się zagrożeni i występuje realne niebezpieczeństwo, proszę dzwonić – zachęcał Adam Nadworski. Straż na telefony reagowała, zwierzęta przeganiała, ale te ciągle wracały. Na szczęście kilka lat temu problem dzików w mieście przestał... być problemem.

SUDOKU

		5	2			6	8
		9	6			7	
3						4	
5						9	4
	1			4	9		
8			3				
1			5				
		7		1			
			4			2	8

pod (...) słuchane

Gdyby zapytać przeciętnego obywatela z Legionowa (i wszystkich innych grodów w kraju), jaki jest najważniejszy budynek w ich mieście, większość bez wahania wskazałaby na ratusz. Albo też, jak kto woli, urząd miasta, przez zwolenników ciut starszego nazewnictwa określanym mianem magistratu. Niespotykana szczodrość naszych demokratycznie wybranych władców

sprawiła jednak, że siedzieli by samorządowców stopniowo, acz nieuchronnie zaczęły tracić na znaczeniu. Tracić na rzecz, uważa, Ośrodków Pomocy Społecznej! Dawniej, co tu kryć, były to placówki, do których fatygowali się przede wszystkim ludzie sfatygowani przez życie. Jedni niechętnie, ze schowaną do kieszeni godnością, inni zaś z nabytą przez lata postawą

typu „dawajcie, bo mi się należy!”. Tak czy owak, nie było klientów OPS-ów aż tak wielu. Do czasu. Kiedy rząd wykreował słynny prokreacyjny wabik (nie mylić z równie słynnym fiatem 500), zaczęli tam dodatkowo walić szczęśliwi rodzice. Szczęśliwi także z tego powodu, że łatwa kasa zaczęła do nich płynąć, nawet jeśli i tak mają jej jak przysłowiowego lodu. Mniej szczęśliwi (z tego, co udało nam się podsłuchać) stali się wówczas pracownicy Ośrodków, którym – jak łatwo zgadnąć – przybyło roboty. Widać jednak uznano, iż wciąż mają jej za mało,

gdyż wkrótce zaczną tam rozdawać ludziom forsy na opał. Tym razem już nie trzeba hodować nieletniego potomstwa, nie trzeba mieć pusto w kieszeniach – wystarczy posiadać piecyk, by z dumą dołączyć do armii bywalców OPS-u. Armii tak potężnej, że ta ruska, ze znakiem Zorro na sztandarach, w popłochu umykałaby przed nią za Ural. W tej sytuacji łatwo pojąć, dlaczego urzędy miast czy gmin straciły dla ludu swój pierwotny powab. Nie od dziś człowiek bardziej ciągnie tam, gdzie coś mu za frytko dają, niż tam, gdzie go łupią.

Z wokalnym Wigorem

Wprawdzie działający przy Legionowskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku zespół Soprano istnieje dopiero od roku, lecz był to rok bardzo pracowity. Senioralni artyści występują dużo i chętnie, wszędzie tam, gdzie zostają zaproszeni przez miłośników dawnych przebojów. Przed kilkunastoma dniami, z inicjatywy dyrektorki tej placówki, odwiedzili również działający w mieście Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy Wigor.



Zespół z LUTW wystąpił dla przebywających tam pacjentów z niepełnosprawnościami oraz osób po udarach, urazach lub operacjach ortopedycznych. – Wiadomo,

że teraz pieniędzy za dużo nie ma – na wyjazdy, na teatry, na kino. No więc pani dyrektor zaproponowała, że my moglibyśmy tutaj przyjechać i dać koncert. No i jak

widać, pogoda dopisała, daliśmy radę, koncert się udał i dalej idziemy do przodu! Bardzo mnie to cieszy i cieszy mnie również to, że ludzie nadal chcą w naszym zespo-

le pracować – mówi Zygmunt Malewicz, kierownik zespołu Soprano. Pracować i jak z wigorem pokazali w legionowskim Wigorze – współpracować. Oczywiście w dziedzinie szeroko pojętej kultury. – Nasza współpraca rozpoczęła się od tego, że chcieliśmy zaprezentować seniorom przebywającym u nas na szóstotygodniowym turnusie w ramach rehabilitacji ogólnoustrojowej repertuar i możliwości Legionowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Także po to, aby pacjenci, którzy się usprawniają, również mogli funkcjonować w zupełnie inny sposób i w zupełnie inny sposób żyć, niekoniecznie skupiając się na swojej niepełnosprawności – podkreśla Katarzyna Kalinowska, pielęgniarka oddziałowa ZPO Wigor.

Jako się rzekło, niespełna godzinny występ grupy wokalnno-teatralnej Soprano przypadł publiczności do gustu. W jego trakcie usłyszała ona kilkanaście utworów: głównie

piosenki cygańskie oraz repertuar biesiadny z dawnych lat, lecz także sławiący Mazowsze utwór skomponowany przez szefa grupy. Pensjonariuszom Wigoru ręce same składały się do oklasków, usta zaś do śpiewania znanych i lubianych evergreenów. – Zespół jest odbierany żywiołowo, choć może akurat pacjenci z tego turnusu nie do końca potrafili tę ekspresję wydobyć z siebie. Natomiast my potrzebujemy dla nich takiego, również psychicznego wsparcia, aby odwrócić ich uwagę od choroby czy od wysiłku, jaki niejednokrotnie muszą włożyć w swój proces rehabilitacji. Mam nadzieję, i mamy też takie propozycje ze strony zespołu, że będziemy współpracowali cyklicznie, co zmieniający się co sześć tygodni turnus. Jeżeli ułatwi nam to pogodę, to koncerty będą odbywały się pod chmurką, a jeśli nie, to będziemy próbowali zabezpieczyć takie spotkania w miejscu, gdzie mamy zadanie – dodaje pielęgniarka z Wigoru.

Wiadomo, komfort artystów i publiczności jest najważniejszy. Warto jednak wiedzieć,

że grupa Soprano złą pogodę, a przynajmniej żadnych opadów, się nie boi. Deszczowy chrzest bojowy przeszła niedawno w Mławie, na skąpanym w deszczu Festiwalu Piosenki Żołnierskiej. Wszystkim jego uczestnikom mocno dał się on we znaki. Wszystkim, oprócz zespołu z Legionowa. Dla niego woda okazała się wodą na młyn artystycznego sukcesu. – Zalała wszystkie urządzenia zasilające, które nagłaśniały scenę, a wtedy okazało się, że ze wszystkich mających występować zespołów tylko myśmy mogli zaśpiewać, bo śpiewaliśmy a capella, mając jeszcze w zanadru akordeon i gitarę. Później prowadzący imprezę konferansjer powiedział: „Wyście, Soprano” uratowali honor Mławy!”. Odpowiedziałem mu, że bardzo się z tego cieszymy – wspomina Zygmunt Malewicz. Tak samo jak z faktu, że już wkrótce Soprano wystąpi dla pensjonariuszy Domu Pomocy Społecznej „Kombatant”. A we wrześniu, bo takie są plany, zagra w ratuszu patriotyczny spektakl zatytułowany „Chcieli cię zabić, Polsko”.

Wonder

Psycholog radzi: „Jestem sobie przedszkolaczką”



Małgorzata

psycholog dziecięcy, plastyk i bajkoterapeuta, autorka portalu dla dzieci i rodziców „Leoniki.pl”

O przedszkolnej adaptacji dzieci...i rodziców część II

Kochani, w zeszłym tygodniu mówiliśmy sobie, dlaczego moment podjęcia przez dziecko edukacji przedszkolnej jest tak istotny. Dziś czas, aby dowiedzieć się, jak najlepiej wesprzeć pociechę podczas tej niezwykle ważnej dla niej nowej sytuacji życiowej. A zatem...

Uczestniczcie w dniach otwartych na terenie przedszkola

Stwarza to dziecku możliwość poznania obcego miejsca, „oswojenia go”. Niektóre dzieci mają tendencję do reagowania lękiem na nowość. Jeśli placówka przedszkolna zostanie choć troszkę poznana, pozwoli to zmniejszyć poziom lęku u dziecka.

Opowiadajcie o przedszkolu

Warto dziecku poopowiadać o tym nowym, nieznanym miejscu (szczególnie jeśli nie uczestniczyliście w dniach otwartych). Niezmiernie ważne jest jednak, aby owe

opowieści opierały się na **zasadzie realizmu i prawdy!** Nie przedstawiamy więc przedszkola w samych różowych barwach, jako miejsca, gdzie zawsze jest jak w bajce, a na dywanach wylegują się jednorożce. Warto opowiadać, mówiąc o pozytywach (koledzy, miłe „ciocie”, zabawki, zabawy), ale i o sytuacjach negatywnych – „Ktoś może próbować cię popchnąć, coś zabrać”. Mówiąc o potencjalnych trudnościach warto dodać, jak dziecko może sobie w tej sytuacji poradzić (np. poprosić o pomoc „ciocię”).

Bądźcie konsekwentni w odprowadzaniu dziecka do przedszkola

Dzieci, którym w przedszkolu się nie podoba, mogą wymuszać na rodzicach – płaczem, krzykiem lub prośbami, decyzję o zostawieniu ich w domu. I część im wtedy rodziców ulega. Dziecko raz idzie do przedszkola, raz nie. Postępując w ten sposób, można tylko pogłębiać w dziecku lęk przed przedszkolem oraz przedłużać czas potrzebny

mu do zaadaptowania się do nowych warunków. Dziecko nie ma bowiem możliwości zmierzyć się z własnymi lękami, obawami. Uczy się w ten sposób unikania tego, co trudne, a nie stawiania czoła przeciwnościom.

Ustalcie z dzieckiem porządek rozstawiania się w przedszkolu

A więc wcześniej możemy umówić się z dzieckiem, że np. pójdziemy z nim do szatni i pomożemy w przebieraniu, odprowadzimy na salę, damy buziaka i wrócimy po nie po obiadku, po podwieczorku (zgodnie z prawdą!). Nie należy się posługiwać godzinami (a więc np. przyjdę o 14.00), ponieważ dla dzieci w tym wieku jest to pojęcie abstrakcyjne, a obiadek (zwłaszcza dobry) to konkretny dostępnym dla dziecięcego sposobu rozumowania.

Rozmawiajcie, co było w przedszkolu, znajdźcie pozytyw

Można z dzieckiem porozmawiać o tym, co się w przedszkolu zdarzyło, co było miłe (zawsze się coś takie-

go znajdzie). I zwracać jego uwagę na te pozytywne wydarzenia, ale... patrz punkt 6.

Nie negujemy emocji dziecka i wykazujemy dla nich zrozumienie

Dziecko ma prawo, żeby mu się w przedszkolu nie podobało.

Sami dorośli często czują się nieswojo, gdy przyjdzie im stawić się w nowe, nieznanne miejsce, gdzie dodatkowo pełno obcych ludzi. Trudno więc dziwić się dziecku, które dodatkowo jest jeszcze bardzo niedojrzałe emocjonalnie i praktycznie zależne od swoich dotychczasowych opiekunów. A więc, kiedy dziecko opowiada o przedszkolu same złe rzeczy, nie mówimy: „Daj spokój, na pewno było fajnie”, tylko raczej pytamy: „Ale dlaczego ci się nie podobało? Co było najgorsze, dlaczego takie było?” I wykazujemy zrozumienie dla tych opowieści, np. „Wiesz, mi też nie zawsze podoba się w nowych miejscach” itd.

Należy pamiętać, że punktem wyjściowym dla udzielenia prawdziwego wsparcia jest wczucie się

w położenie drugiej osoby, dostrzeżenie problemu jej (a nie własnego) oczami. Oczywiście nie oznacza to konieczności zgodzenia się z dzieckiem („Wiesz, tam faktycznie musi być strasznie”, ale przyjęcie postawy „Rozumiem, że tak możesz się czuć” i wspólne poszukiwanie rozwiązań).

Nie przenosimy na dziecko własnych lęków

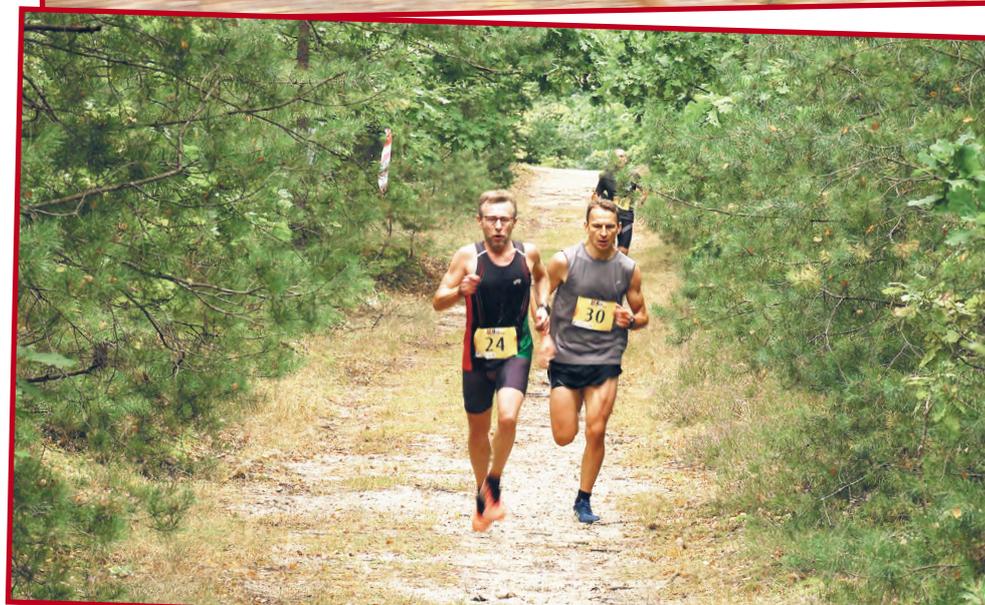
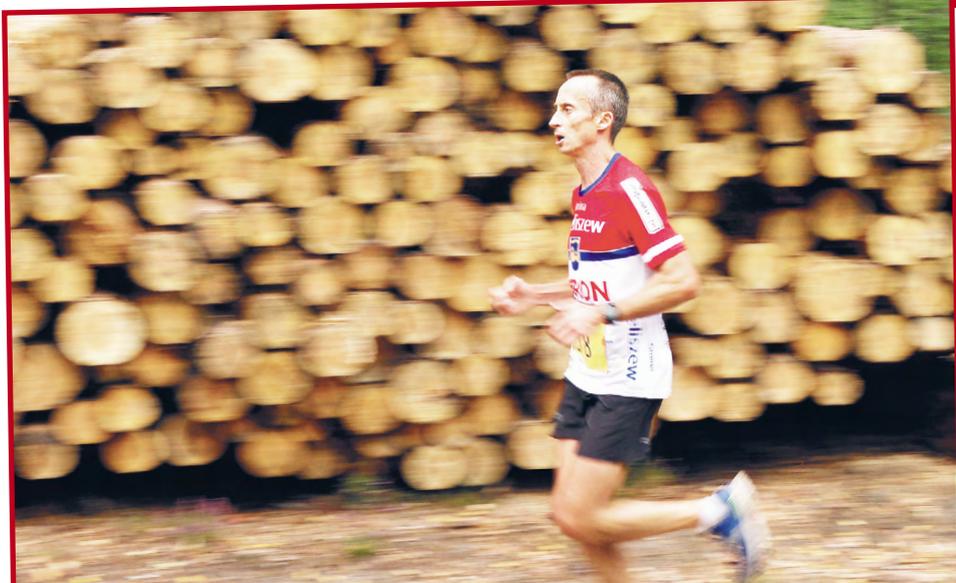
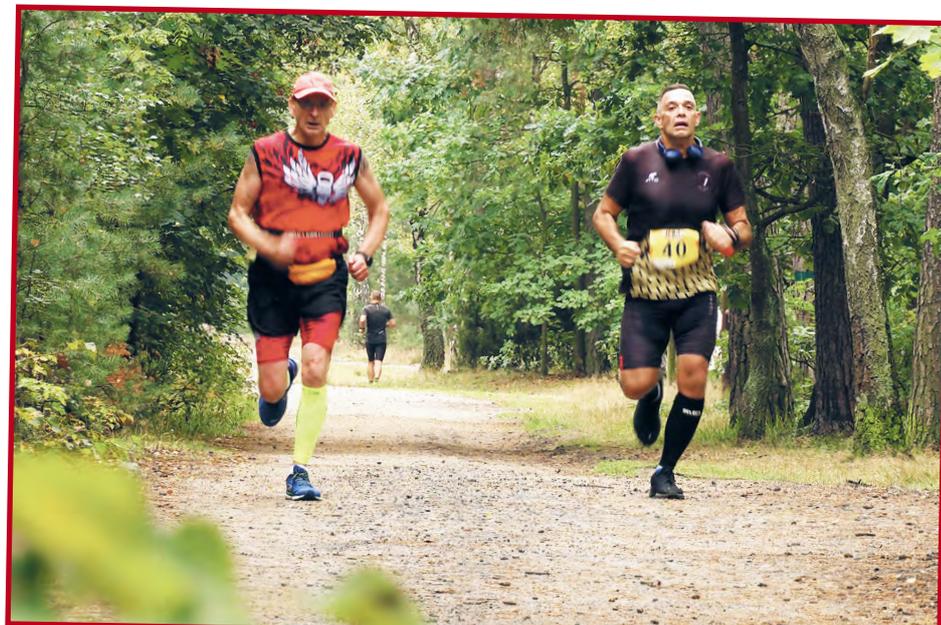
Moment pójścia dziecka do przedszkola niekiedy bardziej przeżywiają sami rodzice. Niezmiernie istotne jest to, aby panować nad swoimi obawami i nie przenosić własnych lęków oraz wizji na dziecko.

I na koniec:

Zachęcam również Was, drodzy rodzice, abyście powiedzieli pedagogowi prowadzącemu grupę waszego dziecka o ewentualnych trudnościach pociechy, specyfice jej funkcjonowania, problemach zdrowotnych, a także o swoich własnych lękach i obawach związanych z nową sytuacją. Rozmowa to zawsze dobry sposób na rozwiązanie wątpliwości, lęków i uzyskanie wsparcia.

Bieganie na polanie

Podobnie jak to się działo przez wiele poprzednich lat, również 46. edycja Biegów Przełajowych o Puchar Prezydenta Miasta Legionowo ściągnęła na polanę przy ulicy Zakopiańskiej mnóstwo fanów biegania w terenie. Z jednej strony dobrze już wielu zawodnikom znanym, a z drugiej wciąż zaskakującym swoim urokiem tudzież sportową atrakcyjnością.



HOROSKOP na nadchodzący tydzień

RYBY

Przygotuj się na udzielenie komuś bliskiemu pomocy. Niezależnie od powodu, nie odmawiaj.

BARAN

Fortuna wydaje się ci sprzyjać. Ale bez przesady z hazardem, bo milionera z ciebie nie uczyni.

BYK

Nie podejmuj teraz ważnych decyzji finansowych. Nawet gdy znajomy zaofertuje ci wyjątkową okazję.

BLIŹNIĘTA

Nadchodzi dobry okres na kontakty towarzyskie. Również te związane z aktywnością fizyczną.

RAK

Single mogą liczyć na zainteresowanie płci przeciwnej. Poprawa w finansach, ale ostrożnie z kredytami.

LEW

Mogą ci dać w kość dzieci, szczególnie jeśli z dala od domu spędzają wolny czas z rówieśnikami.

PANNA

Świetna pora, byś więcej spacerował albo przypomniał sobie, gdzie trzymasz sprzęt sportowy.

WAGA

Jeśli zawodowo jesteś z kimś w konflikcie, poszukaj kompromisu. Możesz zapunktować u szefa.

SKORPION

Na horyzoncie podróże. Mając wybór, stawiaj raczej na te krótkie, bliskie i niedrogie.

STRZELEC

Jeśli doskwiera ci samotność, jest spora szansa, że przestanie. Ale nie przesadzaj z zaufaniem.

KOZIOROŻEC

Uda ci się wreszcie zakończyć ciągnące się długo sprawy. Uporządkuj papiery, ogranicz wydatki.

WODNIK

Siły masz teraz tyle, że mógłbyś unieść świat. Ale to tylko pozory. Uważaj na zdrowie.

Zwyrwane kontekstu



W MOŻE PAN PODNOSIĆ TĄ DZIETNOŚĆ POPRZEZ SWOJE DZIAŁANIA

Mirosław Grabowski, legionowski radny podczas jednej z sesji do prezydenta Legionowa.

KLATKA TYGODNIA



- Jako uczniowie, rozpoczęcie roku szkolnego postanowiliśmy uczcić minutą ciszy. fot. red.

CIEKAWOSTKI

Znalezione w sieci

Dlaczego obchodzimy urodziny? Skąd wzięło się to święto?

Każdy wierzy, że dzień, w którym się urodziliśmy, jest wyjątkowy. Już w dawnych czasach uważano, że w dniu urodzin solenizant jest narażony na działania dobrych i złych duchów. Dlatego bliscy zbierali się, by go ochraniać tego dnia, a ich życzenia i radość miała odganiać złe mary. Dziś zwyczaj obchodzenia rocznicy dnia

urodzin wiąże się z organizowaniem imprezy, przygotowywaniem smakołyków, tortu, wręczaniem prezentu i zdmuchiwanym świeczek. Uczestnicy śpiewają „Sto lat” – o tej piosence nie można wiele powiedzieć – i melodia, i słowa nie mają autora. Jeśli uroczystościom towarzyszy alkohol, goście mogą też śpiewać „Niech im gwiazdka pomyślności”.

Wiecie, że tradycja dekorowania ciast świeczkami

znana była już w starożytnej Grecji? Podczas comiesięcznych uroczystości na cześć Artemis często płonące świece umieszczano na okrągłych jak księżyc ciastach. Grecy wierzyli, że każdy człowiek ma opiekuńczego ducha lub demona, który asystuje przy jego narodzinach i obserwuje go przez całe życie. Według katolików taką rolę pełnił anioł stróż, który podążał za wybranym człowiekiem i ochraniał go w trudnych chwilach.



Humor z zeszytów

...
Kolumb myślał, że odkrył Indie, a to były Stany Zjednoczone.

...
Kopernik ruszył ziemię i dlatego zobaczył, że jest okrągła.

...
Azja jest największym kontynentem na Ziemi, a nawet na świecie.

...
Ze Śląska kilofem wydobywa się węgiel kamienny i brunatny górnik.

...
Klimat to coś stałego, co nie wiadomo kiedy się zmienia.

...
Morze Martwe zostało w XIX wieku zabite przez niektórych ludzi, aż po dzień dzisiejszy.

...
W Australii człowiek współżyje z Aborygenami.



Kasia 13 lat Galeria w krótkich spodenkach

Pokopali, postrzelali i wygrali

Po świetnym meczu Legionovia Legionowo rozbiła w sobotę (10 września) na własnym boisku rezerwy Jagiellonii Białystok 4:1. Po dwie bramki strzelili niezawodny Szymon Wiejak i Piotr Sonnenberg. Honorowe trafienie dla zespołu z Podlasia w końcówce spotkania zaliczył Michał Samborski.



foto. arch.

Pierwsza połowa sobotniego meczu w wykonaniu Legionovii była niemal perfekcyjna. Gospodarze wyszli na rywala wysokim pressingiem, szybko operowali piłką i raz po raz kłasi białostoczczan groźnymi akcjami. Zespół ze stolicy Podlasia w pierwszych 45 minutach niemal nie istniał. Goście mieli spore problemy z opuszczeniem

własnej połowy, a o podejściu pod bramkę Jana Krzywańskiego mogli tylko pomarzyć.

Worek z bramkami rozwiązał się w 26 minucie. Wyrastający na niekwestionowanego lidera legionowskiej ofensywy Szymon Wiejak w indywidualnej akcji tuż przed polem karnym przeciwnika minął kilku rywali, po-

dał do świetnie wychodzącego na pozycję Piotra Sonneberga, a ten pewnym strzałem pokonał bramkarza Jagiellonii. Druga bramka padła w 39 minucie. Szymon Wiejak dobił strzał z dystansu Bartosza Mroczonek i podwyższył prowadzenie. Trzy minuty później było już 3:0. Gol padł po dwójkowej akcji Mroczonek – Wiejak. Bramka z 42

minuty była dla Szymona Wiejaka już dziewiątą zdobytą od początku sezonu. Dzięki temu trafieniu jest on w tej chwili liderem klasyfikacji strzelców trzeciej ligi w grupie 1.

Po zmianie stron tempo meczu nieco siadło. Legionovia, co zrozumiałe, już tak agresywnie nie atakowała i oddała inicjatywę rywalowi. Mimo że białostoczczanie śmiało zaczęli przeprowadzać akcje ofensywne, to i tak wyglądało na to, że Legionovia w pełni kontroluje ten mecz, a jej prowadzenie nawet na moment nie było zagrożone. Jakby na potwierdzenie w 73 minucie legionowianie strzelili swoją czwartą bramkę. Zdobył ją Piotr Sonnenberg, który dobił strzał Dawida Papazjana. Wynik spotkania na 4:1 ustalili w 90 minucie Michał Samborski.

W następnej kolejce podopieczni trenera Michała Piroso zmierzają się na wyjeździe z depczącą jej po piętach Pogonią Grodzisk Mazowiecki. W tabeli grupy 1 znajduje się ona w tej chwili tuż za Legionovią i traci do niej tylko punkt. Spotkanie zostanie rozegrane w sobotę 17 września, początek o godzinie 15.22.

Elph

Legionovia Legionowo – Jagiellonia II Białystok	
4:1 (3:0)	
Bramki: Sonnenberg (26', 73'), Wiejak (39', 42') – Samborski (90')	
Legionovia: Krzywański – Kaczorowski, Waszkiewicz, Choroś (Gibas 77'), Barański, Mroczonek (Papazjan 70'), Koziara, Kumoch, Rymek (Zaklika 65'), Sonnenberg (Gołaj 77'), Wiejak (Balicki 70').	
Jagiellonia: Abramowicz – Pankiewicz, Kurzydłowski (Matsui 46'), Runje (Orpik 60'), Czerech, Huczko (Matus 46'), Bernatowicz (Wrzesiński 75'), Bayer, Wiktoruk, Mościcki (Samborski 46'), Twarowski.	

III LIGA 2022/2023, GRUPA I							
		M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1	Świt Nowy Dwór Mazowiecki	7	18	6	0	1	19-7
2	Mławianka Mława	7	18	6	0	1	20-12
3	Legionovia Legionowo	7	16	5	1	1	18-9
4	Pogoń Grodzisk Mazowiecki	7	15	4	3	0	12-7
5	Pelikan Łowicz	7	14	4	2	1	14-7
6	Unia Skierniewice	7	11	3	2	2	4-4
7	Legia II Warszawa	7	10	2	4	1	12-9
8	Broń Radom	7	10	3	1	3	15-14
9	Lechia Tomaszów Mazowiecki	7	10	3	1	3	11-10
10	Olimpia Zambrów	7	9	2	3	2	8-11
11	Jagiellonia II Białystok	7	7	2	1	4	15-16
12	Sokół Ostroda	7	7	2	1	4	12-14
13	Ursus Warszawa	7	7	1	4	2	9-12
14	Pilica Białobrzegi	7	6	1	3	3	8-13
15	ŁKS II Łódź	7	5	1	2	4	8-13
16	Warta Sieradz	7	5	1	2	4	7-15
17	Błonianka Błonie	7	4	1	1	5	5-13
18	Concordia Elbląg	7	1	0	1	6	7-18

Nasi na podium

Drużyny piłkarskie z powiatu legionowskiego z kolejki na kolejkę coraz lepiej radzą sobie w swoich klasach rozgrywkowych. Po pięciu seriach meczów w piątej lidze i lidze okręgowej aż trzy zespoły plasują się na podium, a czwarty jest tuż za nim.



foto. arch.

Zajmujący trzecie miejsce w tabeli piątej ligi Sokół Serock w ostatniej kolejce rozbił u siebie 9:1 Wkrę Żuromin. W przyszły weekend Sokół będzie pauzował, zaś w kolejnym meczu serocczanie, ponownie na wła-

snym boisku, zmierzą się z ekipą PAF Płońsk.

W tabeli ligi okręgowej wiceliderem jest Dąb Wieliszew, Legionovia II Legionowo zajmuje trzecie miejsce, a Madziar Nieporęt jest szósty.

Dąb i legionowska „dwójka” zgromadziły dotąd po dziesięć punktów, natomiast Madziar o punkt mniej. W ostatniej kolejce drużyna z Wieliszewa wygrała u siebie 5:1 ze Startem Otwock, Legionovia II na własnym boisku pokonała 3:0 KS Wesola, a Madziar przegrał na wyjeździe 2:3 z KS Halinów.

W kolejnych meczach Dąb Wieliszew zmierzy się na wyjeździe z Białymi Orłami Warszawa (18 września, godz. 18.00), zaś Legionovia II Legionowo w wyjazdowym spotkaniu derbowym zagra z Madziarem Nieporęt (17 września, godz. 10.00).

zig



KS Legionovia Legionowo

vs

KS Pelikan Łowicz

Sobota 24.09.2022 godz. 16:00
Stadion Miejski

Ceny biletów: 15 PLN (dzieci do lat 10 – Gratis)



Przez las po puchar

Na otwarcie sportowej jesieni organizatorzy z IŁ Capital Areny zaproponowali fanom joggingu 46. Biegi Przelajowe o Puchar Prezydenta Miasta Legionowo. Start oraz metę sobotnich zawodów jak zwykle ulokowano na polanie przy ulicy Zakopiańskiej. Jak zwykle też do udziału w rywalizacji nie trzeba było biegaczy specjalnie namawiać. Przez wiele lat mieli oni bowiem czas polubić ściganie się na szlaku wiodącym po jabłonowskim lesie.



Swoim zwyczajem (a i obowiązkiem) jako jeden z pierwszych pojawił się na miejscu zmagania

szeff IŁ Capital Areny. Po objechaniu całej trasy oraz wnikliwej kontroli jej oznaczeń mógł

z czystym sumieniem wypuszczać kolejne grupy do biegowego boju. – Dzisiaj na starcie

mamy blisko siedemdziesięcioro uczestników w biegu głównym, a w biegach młodzieżowych tradycyjnie mnóstwo dzieci i młodzieży. Dużo wspaniałej zabawy, chociaż pogoda już typowo jesienna. Przygotowaliśmy dziś dla biegaczy jedną pętlę o długości 10 km, troszeczkę inną niż dotychczasowe. Po prostu co jakiś czas staramy się urozmaicać biegaczom pokonywanie leśnych ścieżek, które na przestrzeni tych kilkunastu lat zdążyli już przecież tak dobrze poznać – mówi Michał Kobrzyński.

Poznać i jako się rzekło, polubić. To głównie dlatego toczonym w Legionowie zmaganiom o prezydencki puchar towarzyszą zwykle widoczne na twarzach biegaczy uśmiechy. Miejsca na mecie, owszem, są istotne, lecz najważniejsza jest dobra zabawa i możliwość bezpośredniego kontaktu z naturą. Dzięki temu za zwycięzców mogą uważać się tak naprawdę wszyscy uczestnicy. Ale główne trofeum zawodów oraz pozo-

stałe nagrody wręczyć komuś jednak trzeba... W minioną sobotę najszybszy okazał się Paweł Krochmal, który pokonał trasę w czasie 00:34:04. Drugi, ze stratą 47 sekund, był Sylwester Kuśmierz, a minutę i trzy sekundy po nim finiszował Marcin Hildebrand. Najlepsza za pań, Klaudia Krajewska, zameldowała się na mecie dwudziesta trzecia.

Gdy już wszyscy ukończyli bieg i otrzymali pamiątkowe medale, organizatorzy zawodów powoli zaczęli myśleć o kolejnych imprezach sportowych. A tej jesieni, jak zapewniają, będzie ich na terenie Legionowa istny wysyp. – Łada moment ruszamy z promocją naszych wydarzeń sportowo-rekreacyjnych. Serdecznie zapraszam wszystkich mieszkańców Legionowa do aktywnego spędzania czasu. Z pewnością każdy znajdzie coś dla siebie. Będzie bardzo wiele atrakcji, zarówno dla bardziej zaawansowanych zawodników, jak i dla typowych amatorów. Chodzi o wydarzenia dobrze już

im znane, ale przygotowaliśmy też kilka nowych, między innymi nocną przejażdżkę ulicami Legionowa na rolkach. Gorąco zachęcam wszystkich, którzy lubią tę formę rekreacji. Zaplanowaliśmy również przemarsz nordic walking ulicami oraz leśnymi ścieżkami w ramach Międzynarodowego Dnia Walki z Cukrzycą – zapowiada Michał Kobrzyński.

Jeśli chodzi o kolejny sprawdzian dla biegaczy, Legionowo już tradycyjnie przygotowuje dla nich w grudniu coś specjalnego. Niezależnie od tego, czy w dniu zawodów uraczy on zawodników słońcem, czy śniegiem, deszczem albo mrozem. – W tym roku sportowe akcenty biegowe zakończymy tradycyjnie na początku grudnia biegami mikołajkowymi. Mam nadzieję, że już w typowo zimowej scenerii. Oczywiście przygotowujemy wymagającą, lecz także równie ciekawą i malowniczą trasę. Już dzisiaj zapraszam serdecznie do udziału wszystkich miłośników biegania – dodaje kierownik IŁ Capital Areny Legionowo. Sądząc po rosnącej frekwencji na miejskich imprezach biegowych, nie będzie trzeba powtarzać im tego dwa razy.

Wonder



OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Gmina Legionowo w imieniu której działa K Z B Legionowo Spółka z o.o. ogłasza przetarg ustny nieograniczony (licytacja) na dzierżawę, na czas określony 3 lat nieruchomości oznaczonej jako działki nr 3/14 i 3/15 w obr. 70 przy ul. Suwalnej w Legionowie o pow. łącznej 2.977 m², w tym:

- nieruchomość o pow. 2.837 m² częściowo zabudowana budynkami o pow. 301 m² i 75 m² położona w Legionowie przy ul. Suwalnej, obr. ew. 70, nr dz. 3/14,
- nieruchomość niezabudowana o pow. 140 m² położonej w Legionowie przy ul. Suwalnej, obr. ew. 70, nr dz. 3/15.

1. Przetarg ustny nieograniczony (licytacja) na dzierżawę ww. nieruchomości odbędzie się **w dniu 18 października 2022 roku o godzinie 12.00** w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, na parterze budynku.

2. Dla działki prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Legionowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych księga wieczysta o numerze WA1L/00013799/4.

3. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego Miasta Legionowo:

1) nieruchomość o pow. 2.837 m² położona w Legionowie przy ul. Suwalnej, obr. ew. 70, nr dz. 3/14 oznaczona jest symbolem Ba - 1.724 m² oraz symbolem Tk - 1.113 m²,

2) nieruchomość o pow. 140 m² położonej w Legionowie przy ul. Suwalnej, obr. ew. 70, nr dz. 3/15 oznaczona jest symbolem Ba.

4. Przed przystąpieniem do przetargu każdy zainteresowany winien zapoznać się ze stanem technicznym lokalu i jego lokalizacją.

5. Cena wywoławcza czynszu miesięcznego wynosi netto 2,72 zł netto/m²/miesiąc oraz należny podatek VAT w wysokości 23% liczony od kwoty netto.

6. Postąpienie nie może wynosić mniej niż: 0,20 zł/m².

Ustalona w przetargu stawka czynszu będzie waloryzowana jednostronnie przez Wydzierżawiającego raz w roku kalendarzowym w drodze pisemnego powiadomienia, zgodnie ze średniorocznym wskaźnikiem wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych ogłaszanych przez Prezesa GUS za rok ubiegły.

Podstawą każdorazowej waloryzacji jest czynsz obowiązujący w ostatnim, przed daną waloryzacją okresie rozliczeniowym, jednakże w przypadku, gdy wskaźnik waloryzacji będzie ujemny, Dzierżawca zobowiązany będzie do zapłaty czynszu w wysokości należnej za poprzedni okres.

Czynsz dzierżawny płatny będzie w terminie 14 dni od daty wystawienia faktury przez Wydzierżawiającego przelewem na konto ING Bank Śląski O/Legionowo nr rachunku 73 1050 1012 1000 0005 0241 1663 lub w kasie (o dotrzymaniu terminu dokonania wpłaty decyduje data wpływu na rachunek Wydzierżawiającego). Niezależnie od obowiązku uiszczania czynszu, Dzierżawca będzie ponosił koszty utrzymania i korzystania z nieruchomości, w tym należności publiczno - prawne (podatek od nieruchomości). Dzierżawca będzie ponosił koszty zużycia energii elektrycznej oraz wywozu nieczystości stałych na podstawie odrębnych umów zawartych z usługodawcami.

7. Wadium ustalone w wysokości **1.600,00 zł.**

co stanowi ok. 20% miesięcznego czynszu dzierżawy netto określonego w oparciu o cenę wywoławczą za 1 m².

W przetargu mogą wziąć udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli wpłacą wadium na rachunek bankowy K Z B Legionowo Spółka z o.o. prowadzony przez ING Bank Śląski O/Legionowo, nr 7310501012100000502411663 najpóźniej **w dniu 13 października 2022 r. do godziny 15:00.**

UWAGA: Za termin wpłaty wadium za pośrednictwem ban-

ku uważa się datę wpływu środków na rachunek bankowy K Z B Legionowo Spółka z o.o.

Zwrot wadium nastąpi:

- dla zwycięzcy przetargu - po podpisaniu umowy dzierżawy wadium zostanie zaliczone na poczet pierwszych opłat z tytułu czynszu dzierżawy, a w przypadku uchylenia się od podpisania umowy dzierżawy ulega przepadkowi,

- pozostałym osobom wadium zostanie zwrócone w wysokości nominalnej w ciągu 3 dni /roboczych/ po zakończeniu przetargu na rachunek bankowy podany przez uczestnika przetargu

8. Organizator zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny - art. 701 § 3 Kodeksu Cywilnego.

9. Wykaz o przeznaczeniu nieruchomości przeznaczonej do wydzierżawienia podany był do wiadomości publicznej i na tablicy informacyjnej K Z B Legionowo Spółka z o.o. oraz Urzędu Miasta na okres 21 dni tj. od dnia 12 maja 2022 r. do 2 czerwca 2022 r.

10. Ponadto w tygodniku powiatu legionowskiego „Miejscowa na weekend” z dnia 12 maja 2022 r. podana została informacja o wywieszeniu tego wykazu.

11. Uczestnik przetargu może zaskarżyć czynności związane z przeprowadzeniem przetargu do Prezesa K Z B Legionowo Spółka z o.o. Skargę wnosi się w terminie 7 dni od daty przetargu.

12. Bliższych informacji udziela K Z B Legionowo Spółka z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, pod nr tel. 22 766 47 38.

13. K Z B Legionowo Spółka z o.o. zawiadamia nabywcę o miejscu i terminie podpisania umowy w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu.

PREZES ZARZĄDU Irena Bogucka

Dzieci na to jak na lato!

Wymyślanie uczniom wakacyjnej rozrywki to dla animatorów z legionowskiej Pocztyalni chleb powszedni. W tym roku postarali się oni jednak, aby ten wypiek był dla uczestników wyjątkowo apetyczny i smakowity. Głównie dlatego, że ze względu na wojnę toczącą się za naszą wschodnią granicą organizowane pod szyldem księżnicy zajęcia stały się na swój sposób międzynarodowe.



Za przygotowaniem kolejnej edycji bibliotecznego „Lata w mieście” jak zwykle kryli się ludzie z Pocztyalni oraz członkowie legionowskiego Stowarzyszenia Myślących Pozytywnie. – Akcja była skierowana do mieszkańców Legionowa i ukraińskich dzieci. Zajęcia odbywały się stacjonarnie w Pocztyalni, zorganizowaliśmy również kilka wycieczek – mówi Karolina Sidowska-Ptasiewicz z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Legionowie. – Tegoroczne wakacje rzeczywiście upływały pod hasłem polsko-ukraińskiej akcji Lato w Mieście. Skorzystało z niej 30 ukraińskich dzieci w wieku od 7 do 11 lat – dodaje Jolanta Żebrowska ze Stowarzyszenia Myślących Pozytywnie.

Biorąc pod uwagę liczbę i kaliber przygotowanych atrakcji, żaden z młodych uczestników nie miał powodów do narzekań. W czym spora też zasługa gości z kraju zaatakowanego w lutym przez wojska Putina. – Panie z Ukrainy, które zajmowały się tam nauczaniem, zorganizowały bardzo fajne konkursy, na których skorzystały także polskie dzieci – konkursy edukacyjne, gry i zabawy. Rywalizacja była bardzo zdrowa, a dzieciaki miały naprawdę mnóstwo atrakcji. Te, na które szczególnie czekały, to oczywiście wycieczki. Wybraliśmy się między innymi do parków rozrywki Majaland i do Julinka, były także wyjazdy na basen – wylicza

Jolanta Żebrowska. Przydały się też dobre kontakty z legionowskimi harcerzami. Dzięki organizacyjnej pomocy druha Roberta Próchnickiego młodzi ludzie mogli pohasać po lesie, biorąc udział w grach i zabawach ruchowych. A także, jak zwykle czynią to właśnie harcerze, razem odpocząć, zjeść, no i zrelaksować się przy ognisku. – W związku z tym nasza akcja miała w zasadzie wszystkie elementy: i edukacyjne, i rozrywkowe. Dzieci trochę pośpiewały, a przede wszystkim skorzystały na tym zarówno dzieci polskie, jak i ukraińskie.



Czas, jako się rzekło, spędzały one w trakcie zajęć rozmaicie. Dla ich animatorów zawsze jednak najważniejsze

były zadowolenie i satysfakcja uczestników. Wyrażana zarówno po polsku oraz ukraińsku, jak i bez słów – poprzez tyleż szerokie, co szczere uśmiechy. – W Pocztyalni dzieciaki miały zajęcia integracyjne, jak również plastyczne. Robiły na przykład betonowe odlewy liści, które następnie malowały na dowolne kolory – opowiada Karolina Sidowska-Ptasiewicz. Jak zatem widać, podczas bibliotecznego „Lata w mieście” dzieci, dosłownie i w przenośni, miały wiele okazji, aby coś zmalować. Polsko-ukraińską współpracę na tym polu, przynajmniej pod względem lingwistycznym, śmiało można uznać za wzorową. – Bariery językowej, praktycznie rzecz biorąc, nie było wcale. Oczywiście czasem trzeba było przetłumaczyć pewne słowa, od czego mieliśmy profesjonalistę, który pomagał nam właśnie w takich sytuacjach. Natomiast między sobą dzieci dogadywały się świetnie, zawarły liczne przyjaźnie, tak więc wydaje mi się, że taki sposób spędzania wolnego czasu naprawdę jest na dziesiątkę – mówi Jolanta Żebrowska.

A jeśli podczas wakacji dobrze się odpocznie, łatwiej jest we wrześniu powrócić do szkoły. I tam skupić się już nie na dziesiątkach, lecz co najmniej na piątkach z plusem...

Wonder

Muzy na zielono

Już wkrótce teren kameralnej filii Miejskiego Ośrodka Kultury przy ul. Targowej zyska nową estetykę i funkcjonalność. Znajdujący się na tyłach budynku Ogród Muz zostanie dopełniony nowymi nasadzeniami, co pomoże w stworzeniu tam ogólnodostępnej przestrzeni pomyślanej jako miejsce przeznaczone do odpoczynku oraz realizacji społecznych działań kulturalnych.

W ramach wartej blisko 30 tys. zł inwestycji zaplanowano między innymi przygotowanie terenu pod wykonanie nasadzeń wraz z pracami agrotechnicznymi, przesadzenie krzewów

i bylin, które zostały zaadaptowane do projektu, posadzenie drzew oraz krzewów, pnączy, bylin, a także koronowanie powierzchni nasadzeń. Cały ten kulturalno-botanicz-



ny projekt zostanie urzeczywistniony przez firmę ARBOR Sp z.o.o. – Zmiany „na zielono” zawsze cieszą. Choć wydawać by się mogło, że ich realizacja na terenie zabudowy jednorodzinnej nie odgrywa aż tak znaczącej roli, to filia Miejskiego Ośrodka Kultury na Targowej jest chętnie odwiedzana przez mieszkańców III Parceli. Nie tylko ze względu na

ofertę kulturalną, ale również na otwartość tego miejsca. Teraz ten teren, oprócz elementów dla dzieci, takich jak muzyczny plac zabaw, stanie się też miejscem wytchnienia dla dorosłych, jakim będzie zazieleniony Ogród Muz – uważa legionowski radny Marcin Smogorzewski.

RM

Wydarzenia kalendarz

LEGIONOWO filia MOK

ul. Targowa 65, 16.09, godz. 17.00-22.00

Potańcówka przy grillu. W programie: DJ Laskowski, poczęstunek i napoje oraz garść informacji o MOK-u.

LEGIONOWO Galeria Sztuki Ratusz, 16.09, godz. 19.00

Wernisaż wystawy „Zwykłe tematy” autorstwa Joanny Sułek-Malinowskiej, Igi Malinowskiej i Jacka Malinowskiego. „Zwykłe tematy” to wystawa malującej rodziny, która wzajemnie wspiera się artystycznie. Każdy z artystów wytworzył swój własny, zindywidualizowany język malarski oraz styl wypowiedzi plastycznej. Wzajemnie się inspirują, rozmawiając o swoich doświadczeniach podczas malowania. Tworzą głównie w technice akrylu – info. organizatora.

CHOTOMÓW ścieżka edukacyjna, 17.09, godz. 11.00-16.00

Piknik rodzinny – Rośnij zdrowo i sportowo. W programie: gry i zabawy sportowe; grill, zupy, przekąski, owoce, warzywa, naleśniki; spotkanie z policjantem „Bezpieczna droga do domu”; stanowisko OSP Chotomów, pokaz jogi; wybuchowe warsztaty naukowe, warsztaty ekologiczne i językowo-sportowe.

SEROCK Centrum Kultury i Czytelnictwa,

17.09, godz. 17.00

Spotkanie autorskie z Urszulą Pieńkowską, autorką serii „Zaufaj i podążaj”. Wstęp wolny. Zapisy w sekretariacie CKiCz lub pod numerem tel. 22 782 80 70.

LEGIONOWO Park Zdrowia, 17.09, godz. 18.00

Potańcówka dla wszystkich pokoleń.

LEGIONOWO Park Kościuszkowców, 17.09, godz. 18.00

Potańcówka „Rożtańczone Piaski”. W programie: atrakcje dla dzieci i bezpłatny poczęstunek. Wstęp wolny.

WIELISZEW sala im. K. Klenczona, 18.09, godz. 11.00

VI Festiwal Muzyki Kameralnej i Organowej Powiatu Legionowskiego. Koncert dla dzieci „Muzyczne Podróże z Piosenką”. Wystąpią: Izabela Kazimierska – śpiew i prowadzenie, Przemysław Skałuba – klarnet/saksofon, Mariusz Dropek – fortepian, Piotr Wróbel – puzon.

NIEPORĘT GOK ul. Dworcowa 9a, 18.09, godz. 13.00

VI Festiwal Muzyki Kameralnej i Organowej Powiatu Legionowskiego. Drugi tego dnia koncert dla dzieci „Muzyczne Podróże z Piosenką”. Wystąpią: Izabela Kazimierska – śpiew i prowadzenie, Przemysław Skałuba – klarnet/saksofon, Mariusz Dropek – fortepian, Piotr Wróbel – puzon.

LEGIONOWO Filia „Piaski” Muzeum Historycznego,

18.09, godz. 15.00

Wykład dra Adama Kaczyńskiego pt. „Sowietyzacja Wołnia 1944-1956”.

SEROCK Centrum Kultury i Czytelnictwa,

18.09, godz. 18.00

Spektakl pt. „Zamęzek”. Bilety w cenie 20 złotych do nabycia na www.biletyna.pl oraz w kasie CKiCz lub pod numerem tel. 22 782 80 70.